



W maratonie powszechnego spisu ludności prowadzi stolica

Z łapówką do lumpa



Przekonaliśmy się, że wszystko się odbywa właściwie — mówi Ambrozaitienė

Fot. ELTA, Marian Paluszkiewicz

Według bliżej nie potwierdzonych danych, wyniki rozpoczętego w ubiegły piątek powszechnego spisu ludności mogą wszystkich nas zaskoczyć. Szkoda, ale prawdopodobnie w tym gorszym sensie. Uwaga rodacy! Okazało się, że niektórzy z rachmistrzów mylą pojęcie „obywatelstwo” i „narodowość”....

Jak powiedział Petras Adlys, dyrektor generalny Departamentu Statystyki, prawdopodobnie potwierdzą się pesymistyczne prognozy ekspertów ds. demografii o tym, że nie jest nas tak wielu, jak myśleliśmy. Poza tym potwierdzi się też inna prawda, a mianowicie to, że nie jesteśmy wszechstronnie wykształceni, jak o sobie dotychczas mniemaliśmy.

Zgodnie z wcześniejszymi przewidywaniami, dane wykażą także całkiem nową strukturę zamieszkania, ponieważ ostatnio wzrasta tendencja osiedlania się

na wsi. W ciągu kilku dni — od piątku do niedzieli na listę wciągnięto 1 mln 542 tys. 915 mieszkańców kraju. Liczba ta równa się 42 proc. ogółu z roku 1989 (3 mln 696 tys.). Jak na razie, w maratonie spisowym prowadzi stolica.

Według pracowników resortu statystycznego, rachmistrz spisowy (z lit. surašinėtojas) dziennie jest w stanie spisać około 40 osób.

Jak zaznaczyli w czasie konferencji pracownicy departamentu, na ogół ankietowani ze zrozumieniem traktują rachmistrza, udzielają potrzebnych informacji.

Tylko w ciągu pierwszych trzech dni od wystartowania spisu na listy wciągnięto 140 „bomżów” czyli osób nie posiadających stałego miejsca zamieszkania.

Rachmistrze zawitali również na wysypisko śmieci w Karaciszkach, w rejonie trockim. Na wysypisko nie przyszli z pu-

stymi rękami. Mieszkającym tu i „pracującym” ludziom przywieziono słodczy na 100 Lt, w ten sposób listę mieszkańców kraju „wzbogacono” o 73 osób. Jednakże, według danych samorządu trockiego, na wysypisku zadomowionych jest około 100 bezdomnych. W związku z tym rachmistrz jeszcze raz zaglądnie w te strony.

Dodajmy, że do miejsc leżących w tzw. strefie zwiększonego ryzyka zagrożenia rachmistrzowi towarzyszy funkcjonariusz policji lub też przedstawiciel starostwa. Podobnie rzecz się miała ze spisowaniem mieszkańców taborów: wileńskiego, kowieńskiego i innych litewskich osad cygańskich. Tu rachmistrze spisowi również przychodzili z osobami towarzyszącymi, lecz przekonawszy się o życzliwości Cyganów zrezygnowali z pomocy funkcjonariuszy policji.

(Dokończenie na str. 3)

Temat wciąż aktualny: prywatyzacja

Notatka o "Lisco"

Wczoraj rozpowszechniona została wśród posłów notatka z objaśnieniem, dlaczego rząd widzi potrzebę kontynuowania negocjacji na temat prywatyzacji "Lietuvos jūrų laivininkystė" ("Lisco"), które i tak już bardzo się przeciągnęły.

Rząd jest przekonany o potrzebie prywatyzacji "Lisco" i zwiększeniu jego konkurencyjności na rynku, gdyż pracuje nierentownie i wymaga sporych inwestycji. Jego zdaniem, jeśli przedsiębiorstwo nie zostanie sprywatyzowane, czeka je podobny los, jak i wielu innych przedsiębiorstw, borykających się z problemem niewypłacalności.

Chęć stowarzyszenia przewoźników "Linava" udziału w prywatyzacji spółki gabinet ministrów uważa za bezpodstawną,

gdyż żegluga jest branżą, wymagającą doświadczenia, zresztą, jak i każda inna sfera. "Linava" jako zrzeszenie spółek przewozowych, nie może uczestniczyć w prywatyzacji. Jedną ze spółek - ZSA "Linavos" servisas" również nie może uczestniczyć w prywatyzacji "Lisco" z wielu przyczyn. Formalnie, w statucie, wśród rodzajów działalności, żegluga nie została wymieniona. "Linavos" servisas" jest przedsiębiorstwem nierentownym — twierdzi rząd. Jego zdaniem, duńska spółka "DFDS Tor Line", z którą obecnie toczą się rozmowy na temat prywatyzacji "Lisco", jest jednym z liderów tej branży w Europie. Czwartą pod względem wielkości i miejscem na rynku spółką, która rozpoczęła swą działalność w roku 1882.

Przewodniczący Komisji Prywatyzacyjnej Eduardas Vilkas twierdzi, że "Linava" obecnie nie może uczestniczyć w prywatyzacji "Lietuvos jūrų laivininkystė" ("Lisco").

"Linava" mogłaby uczestniczyć w prywatyzacji "Lisco" dopiero po ogłoszeniu nowego programu prywatyzacji. Można to uczynić tylko w tym wypadku, gdyby Funduszowi Majątku Państwowego nie udało się porozumieć ze zwycięzcą przetargu "DFDS Tor Line" co do warunków kupna, przewidzianych w programie prywatyzacji. W przeciwnym razie, po odwołaniu przetargu, "DFDS Tor Line" mogłaby podać rząd do sądu — głosi list przewodniczącego Komisji Prywatyzacyjnej adresowany do rządu. (ELTA)

Prenumerata
na maj trwa tylko
do 20 kwietnia!



W NUMERZE:

Praworządność

5

"Dymy nad Wileńszczyzną." Ogromne połacie ziemi — czarne jak węgiel. To nie skutki wojny, to gospodarze łąk postanowili własną ręką zniszczyć razem ze starą trawą niewidzialne życie przyrody.

Zdrowie

6

"Tatuaż z zarazkami." Tatuaże mogą być przyczyną wzrostu liczby zakażeń zapaleniem wątroby typu C.

Gospodarka

8

"Wybór duży, ale drogi." Wczoraj na targowiskach wileńskich było tłoczno już od wczesnego ranka. Mnóstwo potencjalnych kupujących i dużo sprzedających. Nic dziwnego, przecież w tym roku święta razem obchodzą wszystkie religie chrześcijańskie.

Nowa audycja w „Vilniaus televizija”

„Co słyhać?” po polsku

Niedawno telewidzowie w „Vilniaus televizija” ujrzeli nową audycję „Co słyhać?”, prowadzoną w języku polskim przez dziennikarkę radiową i telewizyjną Renatę Widtmann.

Jak poinformował „Kurier Wileński” Leonas Rimeika, dyrektor TV „Vilniaus televizija”, nie jest to pierwsza audycja w języku polskim. Jako regionalna TV od początku swego istnienia czyniła starania o to, aby mieć audycję w języku polskim. Tym pomyślniej się złożyło, że Rada Europy wyasygnowała znaczne środki na sfinansowanie tej audycji jako przeznaczonej dla mniejszości narodowej.

— 40 procent wydatków finansuje Rada Europy, pozostałą część — nasza telewizja — powiedział Leonas Rimeika.

Redaktor Renata Widtmann poinformowała, że „Co słyhać?” jest audycją publicystyczną, poruszającą aktualne dla Polaków Litwy zagadnienia życia społeczno-politycznego, z udziałem interesujących rozmówców, znanych postaci ze świata polityki, kultury i nauki Litwy i Polski.

Audycja „Co słyhać?” ukazuje się w co drugą środę o 19.30. Najbliższą będzie można zobaczyć w środę, 18 kwietnia, która będzie poświęcona zwrotowi ziemi.

J. P.

Sentencja

Nie mówmy o tym, że należy miłosiernie wspomagać nędzę; nędzę należy nemiłosiernie likwidować.

KAREL ČAPEK



Kalejdoskop aktualności

Adamkus kontynuuje wizytę w Japonii

Wczoraj prezydent Litwy w ramach oficjalnej wizyty w Japonii spotkał się z jej cesarzem Akihito.

Przywódca Litwy spotka się również z prezydentem japońskiej fundacji „Japan Foundation” Hiroakim Fujii m, weźmie udział w seminarium na temat biznesu, zorganizowanym przez Japońską Organizację Handlu Zagranicznego JETRO, spotka się z jej prezydentem Noboru Hatakeyamą oraz prezydentem agencji nowości – Kyodo News Agency – Ichiro Saitą.

Droga dla monopolistów

W przekonaniu posłanki z frakcji koalicji socjaldemokratycznej Birutė Vėsaitė, omawiany w Sejmie projekt ustawy o grach hazardowych otwiera drogę monopolistom.

„Jest oczywiste, że ustawa o grach hazardowych ma mocne zaplecze. Czy ktoś może zaprzeczyć, że ta ustawa nie jest wyrazem wdzięczności przedsiębiorcom, którzy poparli kampanię wyborczą, a może w ten sposób zbierane są środki na przyszłe wybory prezydenta?” – rozważa posłanka.

Erikas Kaliačius powraca

Nadkomisarzem Głównego Komisariatu Policji m. Wilna ponownie zostanie Erikas Kaliačius, odwołany kilka tygodni temu z tego stanowiska.

Decyzja o mianowaniu Kaliačiausa szefem policji wileńskiej zapadła na poniedziałkowym spotkaniu mera Wilna Artūrasa Zuokasa z komisarzem generalnym Departamentu Policji Vytautasem Grigaravičiusem. Ten ostatni zgłosił potencjalnych kandydatów – Rimasa Bleizgisa, Erikasa Kaliačiausa, Sigitasa Mecelice oraz innych.

Szwedzka kolonia

Posel socjaldemokrata Algirdas Butkevičius ostrzega, że sektor bankowości litewskiej może być zmonopolizowany i „zostać kolonią szwedzką”.

Taki wniosek wysunął wczoraj na konferencji prasowej, wypowiadając się na temat prywatyzacji „Lietuvos taupomasis bankas” (LTB). Jak zaznaczył parlamentarzysta, bank ten zamierza nabyć „Hansabank”, którego akcje (57,7 proc.) należą do „Swedbank”.

Piąty zjazd

Najsilniejsza organizacja społeczna kraju w sferze biznesu – Litewska Konfederacja Przemysłowców – dziś zbierze się na najważniejsze doroczne przedsięwzięcie – piąty zjazd konfederacji, który się rozpocznie w Wileńskim Pałacu Kongresowym.

Kwartal pomyślny

„Mażeikių nafta” wczoraj opublikowała wyniki działalności w pierwszym kwartale br. z rekordowymi ilościami ropy, transportowanej przez ropociąg birżański.

Służba komunikacyjna koncernu poinformowała, że w ciągu pierwszych trzech miesięcy „Mażeikių nafta” przerobiła 1,6 mln ton ropy i innego surowca w porównaniu z 1,5 mln ton ropy w pierwszym kwartale roku ubiegłego.

Jednolity tryb zarządzania lasami

Sejm wczoraj przyjął nowelizację ustawy o lasach, która ujednoliciła zasady porządkowania lasów prywatnych i państwowych oraz zmieniła tryb zarządzania lasami.

Dotychczas zarządzaniem i nadzorem lasów zajmowały się dwie instytucje – Departament Lasów i Terenów Chronionych oraz Nadleśnictwo Generalne. Obie te instytucje działały przy Ministerstwie Środowiska i nie podlegały sobie wzajemnie.

Zgodnie z nowelizacją ustawy o lasach, Departament Lasów i Terenów Chronionych będzie nadzorował działalność Nadleśnictwa Generalnego.

Rozkład na dni świąteczne

Spółka „Lietuvos geležinkeliai” informuje, że podczas Świąt Wielkanocnych pociągi będą kursowały według innego rozkładu. 15 kwietnia pociągi kursować będą według harmonogramu sobotniego.

Tego dnia będzie dodatkowy pociąg nr 617/620 Radziwiliszki-Szawle-Radziwiliszki, odjeżdżający z Radziwiliszek o godz. 12.12, z Szawel – o godz. 13.30. 16 kwietnia pociągi będą kursowały według rozkładu niedzielного.

Człowiek zaginął – majątek pozostał

Sąd Dzielnicy rejonu możejskiego wczoraj rozpatrzył sprawę cywilną, w której pozwanym jest zaginiony bez wieści były dyrektor generalny „Mażeikių nafta” Gediminas Kiesus. Sprawę podziału majątku nabytego w czasie trwania małżeństwa sąd rozpatrzy z powództwa żony Kiesusa Alvyry Klesienė.

W okresie pracy w „Mażeikių nafta” Kiesus oficjalnie deklarował zarobek około 676 tys. Lt. Niemal dziesięciokrotnie mniejszą sumę deklarowała jego żona Klesienė.

(ELTA, BNS)

Wielkanocny prezent firm

Podrożenie taksówek

Przed Wielkanocą wileńskie firmy taksówkarskie postanowiły podnieść taryfy przewozowe pasażerów.

Jak informuje prezydent Wileńskiego Stowarzyszenia Przewoźników Taksówek „Sosveta” Romas Grigas, od 14 kwietnia we wszystkich stołecznych firmach taryfa za 1 km drogi będzie wynosiła 1 Lt. Dotychczas w firmach wileńskich 1 km kosztował różnie – od 0,65 ct do 1 Lt. W połowie marca Wileńska Rada Miejska przystąpiła do proce-

dury omawiania decyzji o ustaleniu maksymalnych taryf na taksówki. Projekt decyzji jest rozpatrywany w komitetach samorządowych, po czym ponownie zostanie zgłoszony pod debaty rady miejskiej. Zgodnie z podejmowaną decyzją, za 1 km przebytej drogi maksymalna taryfa będzie wynosiła 2 Lt, za 5-minutowy postój w oczekiwaniu na pasażera – 1 Lt (pięć pierwszych minut bezpłatnie). Maksymalna taryfa za jednorazowe wsiadanie do taksówki z ulicy i na zamówienie – 2,5 Lt.

Zamierza się również ustalić, że na życzenie przewoźników taryfy taksówek będą rewidowane raz do roku. Taryfa zamówienia taksówki ma być wliczona do jednorazowej opłaty za wsiadanie.

Po raz ostatni taryfy taksówek Wileńska Rada Miejska zatwierdziła w 1993 r. Wtedy za 1 km przebytej drogi maksymalna taryfa w dzień wynosiła 1,30 Lt, w nocy – 2 Lt, a poza miastem – 2,60. Za 15-minutowy postój w oczekiwaniu na pasażera płacono się 2 Lt. (BNS)

Sprawa grabieży majątku „Jūry” leży w szufladzie

Prokuratorzy nie śpią

Pracownicy Wydziału Badania Zorganizowanej Przestępczości i Korupcji Kłajpedzkiej Prokuratury Okręgowej znaleźli się w korupcyjnej pułapce.

Dziennik „Klaipėda” wczoraj zainicjował cykl publikacji, poświęconych pracy tego wydziału Kłajpedzkiej Prokuratury Okręgowej, kierowanego przez gł. prokuratora Edvardasa Staponkusa. Dziennik twierdzi, że wydział prokuratury opieszale

prowadził dochodzenie w sprawie największego przedsiębiorstwa litewskiego „Jūra”, którego majątek sięga 2 mld Lt. Został on rozgrabiony w ciągu kilku lat. Jak podają źródła dziennika, udało się wyjaśnić, że jedna sprawa karna już półtora roku przeleżała w gabinecie naczelnika wydziału śledczego Głównego Komisariatu Policji m. Kłajpedy.

W tej sprawie figuruje zarejestrowana w obwodzie kaliningradzkim

spółka „Zigna”. Według dokumentów, „Zigna” na remont statków świadczyła usługi wartości miliona litów, a w rzeczy samej jest to tylko kiosk handlowy w Sowietku.

Główny prokurator Kłajpedzkiej Miejskiej Prokuratury Dzielnicowej Stanislovas Stulpinas, kazał przejść od Staponkusa powyższą sprawę i później przeprowadził kontrolę służbową, również twierdzi, że niczego nie pamięta. (BNS)

Wodza nacjonalistów litewskich wylano z Partii LŻ

Murza naraził się „Logikom”

– Mindaugas Murza zdyskredytował pojęcie „nacjonalista”. Przecież „nacja” oznacza naród! Przynosi on naszemu narodowi wstyd, oświadczając, że nacjonalisci zamierzają troszczyć się tylko o swój naród i będą rozstrzeliwać innojęzycznych – Żydów, Rosjan, Polaków. Jego poczynania wiodą do wojny domowej – powiedział „Kurieroŭi” prezes Litewskiej Partii Logiki Życia (LPLŻ) Vytautas Bernatonis.

Przypomnijmy, że 4 kwietnia br. prezes LPLŻ złożył oświadczenie, w którym twierdzi, że Murza został wydalony z partii za kłamstwa i działalność, niezgodną z ustawodawstwem litewskim i ustaleniami partii LŻ. W oświadczeniu podkreśla się także, że znany ze swych nacjonalistycznych wypowiedzi Murza, występując samowolnie w imieniu sekretarza generalnego partii Logiki Życia, krzywił nienawiść narodową.

– Murza nie był członkiem naszej partii, złożył on jedynie podanie z wnioskiem o przyjęcie – mówił Bernatonis.

Zdaniem prezesa, wódz nacjonalistów „bardzo dziwnie się zachowywał”.

– Wystawiał on w imieniu naszej partii różnego rodzaju pikiety, przeprowadzał akcje, w tym, akcję protestacyjną przy Sejmie i akcję w celu obalenia mera Szawel (Vida Stasiūnaitė – przyp. autor). Jest to dyskredytacja naszej partii. Nie wiemy, czy mer Szawel pracuje dobrze, czy też źle – nie jest ta nasza sprawa – mera wybrali ludzie i to oni mają prawo decydować – twierdził szef „Logików”.



Jaka partia tym razem odważy się przyjąć Mindaugasa Murzę? Fot. Marian Paluszkiwicz

Zdaniem Bernatonisa, „żadne rozmowy z tym człowiekiem, by nie zajmował się tym, czym nie trzeba, nie miały skutku” – musiano go wyrzucić.

Od lat wódz nacjonalistów Mindaugas Murza usiłuje zarejestrować w Ministerstwie Sprawiedliwości swój Litewski Związek Nacjonalistycznej Jedności – bez skutku. Aby móc działać legalnie, Murza zwrócił swój wzrok na Litewską Partię Logiki Życia i zaczął działać jak to umie – aktywnie, arogancko i bez pardonu – mając status zaled-

wie kandydata na członka PLŻ, dlatego wyrzucono go.

Litewska Partia Logiki Życia powstała w 1996 roku. Obecnie liczy około 750 członków. Dostyc nietypowa nazwa partii pochodzi stąd, że, jak twierdzi jej założyciel – Vytautas Bernatonis, „jedyną zasadą, którą powinien się kierować człowiek jest logika – trzeźwy umysł, a biorąc pod uwagę obecne nasze ustawy, czasami odnosi się wrażenie, że nie odpowiadają one elementarnej logice”.

Paweł Kobak



Wyrazy szczerego współczucia

z powodu przedwczesnej śmierci

Vildy Povilionienė,

założycielki Dziecięcego Studia Piękna i Elegancji

„Topmodeliukas” Rodzinie i bliskim oraz dzieciom studia i

ich rodzicom, którym św. p. Vilda przekazywała tyle ciepła

i serdeczności, składa redakcja „Kuriera Wileńskiego”.

Wszystkich, którzy znali Vildę Povilionienė i chcieliby pożegnać i odprowadzić w ostatnią drogę Zmarłą, Rodzina prosi poinformować, że dziś i jutro można będzie to uczynić w kościele pod wezwaniem bł. Jerzego Matulewicza (na Wirszuliszkach).

Obywatele Litwy mile oczekiwani, ale...

Szwedzi są niezadowoleni

Jak już informowaliśmy, na Litwie przybył dyrektor narodowego wywiadu kryminalistycznego Szwecji Christer Ekberg, który wczoraj uczestniczył w konferencji prasowej w Departamencie Policji.

Zdaniem gościa, chociaż w Szwecji notuje się wypadki popełniania przestępstw przez obywateli Litwy, jednakże nasz kraj nie wyróżnia się pod tym względem wśród innych. Niemniej, artykuły w prasie szwedzkiej o dokonanych przez Litwinów przestępstwach irytują mieszkańców tego skandynawskiego państwa. Zdaniem Ekberga, okradziony człowiek jest bardzo

niezadowolony z tego, co mu się stało i te niezadowolenie bardzo szybko rozpowszechnia się po kraju. „Obywatele Litwy są mile oczekiwani w naszym kraju, ale nie należy, oczywiście, popełniać przestępstw” – powiedział funkcjonariusz praworządności Szwecji. Jak powiedział Christer Ekberg, przestępczość Litwinów w Szwecji jest kontrolowana.

Wizyta gościa ze Szwecji miała na celu pogłębienie współpracy z policją litewską, która ma zamiar brać udział w programach tworzonych przez szwedzkich kolegów.

Oprac. I. L.

W maratonie powszechnego spisu ludności prowadzi stolica

Z łapówką do lumpa

(Dokończenie ze str. 1)

– Pomyślnie się udaje spisywać ludność na wsi. Jesteśmy bardzo wdzięczni za pomoc i wsparcie ze starostów. Sądzę, że nie mały wpływ na przychylność mieszkańców wobec tej akcji miał apel biskupów Litwy, w którym nawoływano wyznawców katolicyzmu, by uczestniczyli w spisie ludności i potwierdzili swą wiarę – podkreślił dyrektor generalny Departamentu Statystyki.

Jak powiedział Petras Adlys, w Wilnie zmieniono 10 rachmistrzów, w innych miastach i rejonach – po 4-5. Chociaż bliżej nie podano powodów takiej decyzji, wiadomo, iż odsunięci od pracy nie sprościli wymaganiom lub po prostu byli niekompetentni. O ile mieszkańcy na ogół sympatycznie się ustosunkowali wobec misji rachmistrzów, ich czworonogi nie wszystkich przybyczy potraktowali przyjaźnie. Spośród 12 tysięcy rachmistrzów – sześciu pogryzły psy.

Zgodnie z Ustawą o powszechnym spisie ludności, osoby które odmawiają udzielania informacji, mogą być ukarane grzywną. Jednakże, jak na razie nikt nie został ukarany.

– Być może, że przed zakończeniem spisu jeszcze wypadnie użyć tego środka. Na razie jednak nie ma takiej konieczności – stwierdził dyrektor generalny urzędu statystyki.

Chociaż oficjalne źródła głoszą o powszechnym poparciu dla dokonywanej akcji, nieoficjalnie wiadomo, że mieszkańcy niechętnie udzielają odpowiedzi, zwłaszcza na pytania dotyczące ich stanu majątkowego. Mieszkańcy nie są pewni, że informacja wpisana do ankiety po-

zostanie poufna. Za poroniony pomysł nasi Czytelnicy uważają rubrykę, dotyczącą bardzo osobistych informacji, dotyczących porodów itp. spraw. „Kurier Wileński” doczekał się także telefonu w sprawie wpisywania obywatelstwa i narodowości. Chociaż rachmistrz spisowy powinien posiadać przynajmniej średnie wykształcenie, okazało się, że niektórzy z nich mylą pojęcie „obywatelstwo” i „narodowość”. Znałe są przypadki utożsamiania tych dwóch pojęć na rzecz, oczywiście, obywatelstwa. W odpowiedzi na pytanie „Kuriera”, czy do Departamentu Statystyki zostały zgłoszone jakieś sygnały o sprawach dotyczących przynależności narodowej, Dalia Ambrozaitienė, wicedyrektor resortu statystycznego, powiedziała, że żadnych zgłoszeń na razie nie otrzymano (redakcji są znane takie przypadki).

– W pierwszym dniu spisu zwiedziliśmy kilka miejscowości na Wileńszczyźnie i przekonaliśmy się, że wszystko się odbywa właściwie – odpowiedziała Ambrozaitienė.

Mamy przed sobą kolejne dni sumiennych odpowiedzi na pytania (spis potrwa do końca tygodnia). W naszym obywatelskim interesie jest, by dane o nas zostały podane prawidłowo. Osoby nie mające możliwości przyjęcia rachmistrza w swym domu, mogą się zgłosić do wydziału statystycznego samorządu lub do starostwa. Zgłosić swą pretensję lub uzyskać dodatkową informację na temat powszechnego spisu ludności można pod nieodpłatnym numerem: (8 800) 22 001. Informację można też znaleźć w Internecie (www.std.lt).

Irena Mikulewicz

Restauracja „Šarūnas” zaprasza

Wieczory jazzowe i sałatka z tuńczyka

Pewien Anglik, ilekroć przyjeżdża do Wilna, zawsze wpada do restauracji „Šarūnas”, by zamówić sałatkę z tuńczyka, bo jak mówi, jest wyśmienita i równie smacznej nie przyrządzają nigdzie, a zwiedził już kawał świata.

– Naszą kuchnię określiłabym jako europejską, serwujemy bowiem dania z różnych krajów Europy, w tym też, oczywiście, litewskie – mówi Virginija Safonovienė, dyrektor restauracji „Šarūnas”, mieszkającej w hotelu gwiazdy koszykarki litewskiej i światowej Šarūna-sa Marčiulionisa.

W godzinach od 7 do 11 w restauracji jest serwowane śniadanie, natomiast od 12 do 16 – obiad. Popularny ostatnio w restauracjach i kawiarniach obiad kompleksowy (zupa i gorące danie) kosztuje w „Šarūnasie” od 15 do 18 litów.

– Uważam, że ceny te nie są wysokie, zresztą odpowiadają one czterogwiazdkowemu poziomowi hotelu, a więc i restauracji – mówi dyrektor.

Restauracja „Šarūnas” może się pochwalić daniami, które są nie tylko smaczne i zdrowe, ale też wyglądają jak prawdziwe dzieła sztuki – są to łabędzie ulepione z cyklaty, pałace zbudowane z warzyw bądź owoców, oraz mieniące się kolorami pyszne ciasta.

Potrawa na zamówienie

W restauracji klient może zamówić dowolną potrawę, zostanie ona przyrządzona na jego życzenie. Ponieważ wszystkie dania są przygotowywane na świeżo, a nie odgrzewane w mikrofalówce, po złożeniu zamówienia na niektóre potrawy trzeba poczekać około 20 minut.

– Mielśmy w jadłospisie udko kurze nadziewane orzechami włoskimi. Był to przepyszny smakołyk, jednak klient czekał na niego około 40 minut, więc wyjęliśmy je z karty menu. Klienci jednak zapamiętali danie i nadal je zamawiają, chociaż muszą na niego poczekać – mówi Virginija Safonovienė.

Pracownicy kuchni przygotowują też dania i ich zestawy na wynos. Czasami przygotowują dania na zamówienie któreś ambasady, np. chińskiej, włoskiej czy francuskiej.

Uzupełnienie do artykułu "Tym, którzy tworzyli historię..."

W sprawie tablic

W 69 nr „Kuriera Wileńskiego” zdałem relację z odsłonięć w Domu Polskim tablic poświęconych AK.

Kończącą część relacji, a mianowicie, ustęp:

„Tablice były odlane z okazji 55 rocznicy operacji „Ostra Brama” (13 VII 1944 r.), która wypadała... dwa lata temu. Fundatorzy pragnęli zawiesić tablice w jednym „polskim” – stołecznym kościele Świętego Ducha. Niestety, litewskie duchowieństwo sprzeciwiło się temu – niżej został obrany Dom Kultury Polskiej w Wilnie.”, przez niektórych Czytelników został odebrany jak opinia redakcji.

Chcę podkreślić, że ten urywek był przeróbką wystąpienia w Domu Polskim prezesa Dobroczynnego Stowarzyszenia Kombatantów Polskich na Litwie Stefana Matusewicza, który brzmi jak następująco: „... chcę nadmienić z przykrością, że te



Każda sala jest w innym kolorze, posiada inny wystrój

Fot. Marian Paluskiewicz

Przyrządza się wtedy tradycyjne potrawy danego państwa.

Wieczory jazzowe

Od niedawna w restauracji są organizowane wieczory jazzowe, które cieszą się już sporą popularnością, między innymi na takim wieczorze był już obecny mer stolicy Artūras Zuokas.

Wieczory jazzowe odbywają się tu w piątki, natomiast we środy i we czwartki można posłuchać muzyki na żywo. Wejściówka na wieczór jazzowy, który rozpoczyna się o godz. 20.00, kosztuje 15 litów, jednak podczas takiej imprezy poleca się klientowi specjalny jazzowy jadłospis, gdzie najdroższe danie kosztuje 12,50 Lt

– Restauracja „Šarūnas” istnieje dwa lata, przedtem była tu wykwiwna włoska restauracja. Obecnie zmieniamy wystrój wnętrz, chcemy nadać restauracji wygląd bardziej demokratyczny, swojski ale jednocześnie musimy zachować elegancki styl lokalu.

Konferencje i wesela

Hotel „Šarūnas” posiada 5 sal na konferencje i bankiety, odbywają się tu również wesela.

Każda sala jest w innym kolorze, posiada inny wystrój. W ciągu dni pracy dość często we wszystkich pięciu salach we dnie odbywa-

ją się konferencje, a wieczorami – bankiety. Przynajmniej raz miesięcznie, w weekendy odbywają się tu też przyjęcia weselne.

– Uważam, że weselne ceny są bardzo elastyczne – od 60 do 100 litów od osoby. Minimalną sumę (60 Lt) najczęściej płacą studenci, bo są biedniejsi. Za 80 litów od osoby, można zorganizować przyzwoite wesele z dwoma gorącymi daniami, które, jak to się mówi nikt nie obmówi, natomiast za 100 litów od osoby urządza się już szykowne przyjęcie weselne. Atrakcją jest też to, że oferujemy bezpłatnie pokój dla pary młodej – opowiada Virginija Safonovienė.

Wspomina też, że niedawno w restauracji obchodzono pewne urodziny, na których bawilo się 15 gości i za które zapłacono... 5 tys. litów.

– Mimo, iż często klientami restauracji są posłowie na Sejm RL, dyrektorzy banków, biznesmeni i obcokrajowcy, chcielibyśmy, by wpadali tu też na obiad, czy na wieczór jazzowy lub posłuchać muzyki na żywo szeregowi mieszkańcy, tym bardziej, że ceny u nas są naprawdę przystępne – powiedziała Virginija Safonovienė.

Restauracja czynna jest codziennie w godzinach od 7 do 24, a właściwie, jak mówi dyrektor „tylko, ile gości pod naszym dachem ostatni klient”.

(Zam.219)

Profesor o sytuacji gospodarczej Litwy

Najgorsze już za nami

W sobotę w pomieszczeniu Kongresu Polaków Litwy odbyło się spotkanie z prof. Grzegorzem Kołodką, w którym udział wzięli nie tylko członkowie Rady Programowej KPL, ale także inne osoby zainteresowane opiniami znanego ekonomisty.

Spotkanie okazało się bardzo ciekawe, szczególnie dużo czasu udzielono analizie sytuacji gospodarczej Litwy oraz najbliższych perspektyw jej rozwoju. Profesor Grzegorz Kołodko był całkowicie pewien, że najgorsze Litwa ma już za sobą, zaś wyniki gospodarcze w rzeczywistości są lepsze niż to wygląda szeregowym obywatelom.

Oświadczył, że porównania trzeba robić do tego, jak „mogłoby być”, zaś praktyka innych państw wskazuje, że są

możliwe o wiele głębsze kryzysy niż obecna litewska depresja. Odrębnym tematem była sytuacja na Białorusi. W opinii profesora, jeśli Białoruś uzna za celowe przeprowadzenie szybkiej liberalizacji gospodarki, czeka ją bardzo poważny kryzys. Jedyną drogą jest bardzo przemyślana, przeprowadzana bez pośpiechu modernizacja gospodarki.

Gość bardzo dodatnio ocenił decyzję państwa litewskiego o „przywiązaniu” lita do dolara do euro, powinno to bowiem zagwarantować litewskiej gospodarce szybszy rozwój.

Za największy problem gość uznał ucieczkę młodej zdolnej młodzieży z kraju, nie miał także pomysłów wiadomości dla emerytów.

Inf. wł.

projektowanie i produkcja reklamy

- zewnętrzna i wewnętrzna reklama
- firmowe opakowanie
- wizytówki, ulotki, broszury
- firmowe blankiety
- pocztówki, kalendarze
- nalepki, etykiety
- reklama na środkach transportu
- napisy na ubraniach
- itp.

UAB
Gravesa
STUDIO REKLAMOWE

Darius ir Girėno g. 2
LT-2038 Vilnius
tel.: (8-22) 33 23 41
tel.: (8-22) 61 97 15
CSM: (8-287) 9 48 48
GSM: (8-285) 5 65 94
e-mail: cherm@is.lt

Konkurs

„Moje dziecko w obiektywie”



„Na bezludnej wyspie czują się wspaniale” — Jarek Macutkiewicz, Wilno



„Co najpierw: jajo czy kura” — Daniel Wilkin, Stare Troki, rej. trocki

Szanowni Czytelnicy!

Trwa konkurs dla Waszych pociech — „Moje dziecko w obiektywie”. Zdjęcia swych miłusińskich mogą nadsyłać rodzice, dziadkowie, krewni, znajomi.

Wiek dziecka nie powinien przekraczać 7 lat (na dzień 2 czerwca 2001 roku).

Dzieci na zdjęciach mogą być w najróżniejszych ujęciach i sytuacjach. Fotografie mogą być czarno-białe, kolorowe, dowolnego formatu, ale względnie dobrej jakości.

Do każdego zdjęcia należy załączyć wycięty z gazety wypełniony kupon (nie kserować) i wysłać na adres: „Moje dziecko w obiektywie”, „Kurier Wileński”, Birbynią 4a, LT 2030, Vilnius, Lietuva lub przynieść do działu promocji redakcji (tel. 60 84 44).

Konkurs „Kuriera Wileńskiego”

„Moje dziecko w obiektywie”

Prosimy o wypełnienie kuponu i wysłanie go wraz ze zdjęciem

Imię.....

Nazwisko.....

Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....

Telefon.....

Krótki podpis pod zdjęcie.....

.....

Termin przyjmowania zgłoszeń mija 15 kwietnia 2001 r. Przed Dniem Dziecka (1 czerwca) ogłosimy wyniki konkursu, a najmlodsze

pociechy otrzymają nagrody. O miejscu i dacie sfinalizowania konkursu zostaną Państwo poinformowani dodatkowo.



„Tak świat oglądać jest o wiele ciekawiej” — Kamila Raczyńska, Wilno



„Dobra ochrona” — Sabina Aleksandrowicz, Wilno

Sponsorzy:



Księgarnia Polska w Wilnie
Vilnius, Aušros Vartų 9-7
(Wilno, ul. Ostrobramska)
tel. 62 55 06

Vilniaus
lopšelis - darželis
„RAKTELIS”

Magazyn
Wileński



Pismo Polaków na Litwie
NIEZALEŻNY
MIESIĘCZNIK ILUSTROWANY
Ukazuje się od stycznia 1990 r.

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARANY znajdą znakomite sposoby na to, jak pchnąć do przodu sprawy, które do niedawna wydawały się im beznadziejne. Od razu znajdzie się potrzebny sprzęt (nawet ten ciężki), pieniądze oraz moce przerobowe.



BYKI nie będą mieć czasu na przebieranie i marudzenie, i zanim się Byki obejrzą, transakcje będą zawarte, zakupy zapakowane, bilety podstemplowane. Często stanie się to tak szybko, że dopiero wieczorem Byk uświadomi sobie, co naprawdę uczynił.



BLIŹNIĘTA będą pełne twórczej mocy. Poeci ze znaku Bliźniąt będą wymyślać nowe rymy, a menedżerowie plany radykalnych i gruntownych reorganizacji firm, którymi zarządzają. Tam, gdzie przejdą Bliźnięta, świat zmieni się nie do poznania.



RAKI będą martwić się dziś o młodszych i słabszych: czy zdążą, czy się wyrobią, czy wszystko zrozumieją. Szczególnie panie ze znaku Raka będą zaniepokojone, czy ich mężczyźni sprawdzą się w życiu.



LWY wymyślą coś bardzo oryginalnego: nietypowe wycieczki (na nadchodzące święta) albo odlotowe prezenty dla kwietniowych solenizantów. Mogą też otworzyć się Lwom pewne zawory w mózgu i nagle zaczną mówić w języku, którego dotąd uczyły się bez skutku.



PANNY przeżyją przypływ natchnienia, który każe im gruntownie zreformować swoje życie: wstawać o świcie, jeść same kielki, uprawiać sport i grać na flecie. Może trochę przesadzam, ale rzeczywiście ujawnią się u Panien ich ukryte dotąd możliwości.



WAGI mogą wpadać w panikę: że nie zdążą albo że czegoś nie umieją. Ale szybko, Wagi niczym biegacze złapią drugi oddech i mimo tych nerwów dzień przyniesie im sukcesy.



SKORPIONOM przyda się ich talent do improwizacji: gdyż coś, co się urwie, trzeba będzie przykleić taśmą, a zamiast smaru użyć kremu kosmetycznego. Różne nieobliczalne przygody spotkają dziś Skorpiony, ale one będą sobie chwalić ten życiowy egzamin.



Generalnie życie **STRZELCÓW** przyspieszy, kłopot zaś będzie tylko taki, że tam, gdzie Strzelce miały dobre rozwiązania, teraz pojawią się jeszcze lepsze. Będą Strzelce pewne sprawy odkręcać, bo pojawią się jeszcze lepsze okazje.



Co do **KOZIOROŻCÓW**, to okaże się, że są wielu ludziom bardziej potrzebne niż sadziły, że ktoś na nie czeka, że koniecznie się chce z nimi widzieć... A niektóre Koziorożce będą nawet udzielać wywiadów!



WODNIKOM przypomną się pewne ciekawe pomysły, a także ideały z dawnych lat, i niejednen Wodnik dojdzie do wniosku, że pora kupić sobie hulajnogę albo uprząż do wspinaczki, albo zapisać się na konną jazdę. Takie i inne rzeczy, wymagające fantazji, będą teraz mieć Wodniki w głowie.



RYBOM dzień przyniesie nowe problemy do rozwiązania. Jednak w trakcie ich rozwiązywania przypomną sobie Ryby, że kiedyś już z czymś takim miały do czynienia i że dzisiejsze zadania to dla nich... pestka.



Uśmiechnij się



Jeśli bilet na wystawę obrazów kosztuje 10 złotych, to jednoocy piraci — zdaniem Falczaka — powinni płacić tylko 5.

— Dostałem w prezencie piękne rogi — pochwalił się Falczakowi kolega.

— No to teraz nie masz już wyjścia — powiedział Falczak. — Musisz się ożenić.

— Znam niejednego głupiego — powiada Falczak — który poszedł po rozum do głowy, ale po drodze zabłądził i jest dalej taki głupi, jak był.

AUTOKARY DO WYNAJĘCIA

- wycieczki
- wesela
- wyjazdy komercyjne

Tanio i wygodnie!

Solecznicki park autobusowy
tel./faks (8 250) 53 848

Ludzie uważają, że na swojej ziemi są wszechwładni

Dymy nad Wileńszczyzną

... Widok taki, jak by przez rejon wileński przeszła niszczycielska fala pożarów. Ogromne połacie ziemi – czarne jak węgiel. To nie skutki wojny, to gospodarze łąk postanowili własną ręką zniszczyć razem ze starą trawą niewidzialne życie przyrody.

– Czym się tłumaczą? Twierdzą, że po wypaleniu starej trawy pięknie odróżni nowa. To jest absurd. Odwrotnie, teraz, gdy przyroda zaczyna odżywać po zimie, gdy zaczyna się „ruch” wśród różnego rodzaju żyjątek, niewidocznych często dla nas, ludzie jednym zapaleniem zapalki niszczą te budzące się istnienia – z ubolewaniem mówi starszy inspektor państwowej służby ochrony środowiska rejonu wileńskiego Juozas Sagatavičius.

W sobotę razem z nim i policjantem stołecznej policji ekologicznej Dmitrijem Gonczarowem objeżdżamy część rejonu wileńskiego.

– Celem naszych rajdów jest przede wszystkim nie tyle ukaranie winnych, ile praca prewencyjna. Tłumaczymy ludziom, że nie wolno palić trawy, bo nie tylko grozi im za to kara, ale też niebezpieczeństwo. Nie jest tajemnicą, iż na skutek podobnej działalności powstają pożary, które powodują straty materialne i, niestety, śmierć – opowiada st. inspektor.

I ha spalonej trawy kosztuje 1.072 litów, pół hektara – 766 litów, 25 arów – 612 litów. Na podstawie rozporządzenia ministra środowiska, trawę, liście zebrane w jednym miejscu można palić jesienią. W pobliżu swoich domów i pod obserwacją również można w ten sposób likwidować śmieci, ale tylko nie odpady przemysłowe.

Niepotrzebne wióry

W samo południe w Sużanach zauważamy dymek nad budynkami spółki rolnej „Kirnė”. Gdy podejżdzamy bliżej, widzimy, że palą się wióry drzewne. Dookoła nikogo. Jednakże, nie jest trudno dowiedzieć się, kto kieruje tym skromnym zakładem drzewnym. Najpierw „wpadliśmy na ślad” brygadysty, który z kolei podał nazwisko dyrektora, mieszkającego w Wilnie. Na pytanie, dlaczego wióry są palone, pada odpowiedź, jaką wiele razy słyszeliśmy w tym dniu: „A co z nimi zrobić?”

– Chociażby oddać, czy sprzedać przedsiębiorstwu hodującemu drób czy też konie – tłumaczy Juozas Sagatavičius i kategorycznie oświadcza: – Za palenie odpadów przemysłowych zostanie spisany protokół i wyznaczona grzywna w wysokości od 200 do 400 litów.

Drugim naruszcicielem okazał się dyrektor ZSA „Dameka”, znajdującej się tuż nad granicą z rejonem malackim. Na widok inspektora

Otrzyma odszkodowanie, ale do pracy nie wróci

Prokurator wygrał

Główny prokurator wileńskiej prokuratury dzielnicowej Virginijus Sabutis w lipcu ubiegłego roku został zwolniony z posady bezpodstawnie.

Tak zawyrokował w poniedziałek Wileński Administracyjny Sąd

i policjanta domyślił się od razu o co chodzi i bez sprzeciwu podpisał protokół.

– Nie wiem, co z nimi robić. Suche wióry to jeszcze okoliczni mieszkańcy czasami biorą. Drobiazże nie chcą ich, do stadnin wieść daleko, Zsypisko śmieci nie przyjmuje – żali się zrezygnowany dyrektor. Sagatavičius w głębi duszy współczuje mu i obiecuje, że poszuka możliwości zbytu odpadów. Nie mniej protokół został spisany.

Człowiek z pochodnią

Pierwszego podpalacza trawy zauważyliśmy już po południu, we wsi Naszuny. Szedł sobie człowieczek po łące, z płonąca pochodnią. Mikrobus bez znaków rozpoznawczych wcale go nie spłoszył. Popatrzył i dalej machał ogniem. Dopiero widok umundurowanych mężczyzn zmusił go do poważniejszego przyjrzenia się, a zwykłe „halo” wprowadziło go w stan paniki. Ruszył znowu przez łąkę, oglądając się za siebie. Przyspieszył kroku, po drodze gasząc pochodnię, ale po pewnym czasie dał za wygraną i stanął. Na sakramentalne pytanie, po co pali trawę, padła równie sakramentalna odpowiedź - „aby oczyścić ziemię”. Wysokość grzywny wprawia mężczyznę w przygnębienie: już trzy miesiące nie otrzymuje wypłaty. Pracuje w Niemen czynie, żona jest bezrobotna, wychowują dwóch synów. Podpalił pierwszy raz, chociaż „słyszał”, że nie wolno. I taka wpadka!

Za podpalenie trawy grozi grzywna w wysokości od 50 do 500 litów. Najczęściej stosuje się średnią liczbę. Minimalną rzadko, przeważnie dla emerytów i inwalidów. Aby zlikwidować starą trawę, należy ją skosić, złożyć w kupki i wtedy (pod obserwacją!) spalić.

Podpalić i uciec

Z rana, gdy po nocnym deszczu było jeszcze mokro, dymki unosiły się tylko w niektórych miejscach. Jednakże po południu widok nabierał groźnych akcentów. Nad rejonem zaczęły się słać dymy. W większości miejsc, koło palących się łąk nikogo nie było.

– Powtórzę, że nie dążymy tylko do ukarania winnych, ale chcemy rozmawiać z ludźmi, wytłumaczyć, w końcu wręczyć apele, przygotowane przez nas. Jak tu komu wytłumaczyć, skoro nikogo nie ma – rozkłada ręce st. inspektor ochrony środowiska.

Gniazdo dla bociana

Wprawnym okiem pan Juozas zauważa kolejne wykroczenie i skierowuje mikrobus na „miejsce przestępstwa”. Tym razem chodzi o coś innego. Mianowicie o wyrąb



Nierządki na skutek podpalonej trawy w płomieniach stoją domy mieszkalne i zabudowania gospodarskie
Fot. archiwum

drzew. „Przestępcy”, czyli dziarski staruszek i jego synowie ścinałi na opał drzewa.

– To jest moja ziemia, jestem gospodarzem – tłumaczy się L. B. Synowie przytakuja, ale inspektor jest nieublagany, prosi o dokumenty. Dokumentów nie ma i tu rozlegają się przekleństwa pod adresem osoby z odpowiedniej służby, która musiała te dokumenty przygotować.

– Przecież ścinamy tylko cienkie drzewka, aby rodzicom było na opał. Poza tym zacierają nam ziemię – tłumaczy się zebrane gromadnie towarzystwo.

– Zgodnie z prawem, należy mieć: primo – dokumenty na ziemię, secundo zezwolenie leśniczego na wyrąb drzew. Sprawę komplikuje fakt, iż wyrębu dokonywano nad zbiornikiem wodnym – tłumaczy st. inspektor.

– Jaki zbiornik! Strumyk nędzny, który płynie ze stawu przez nas wykopanego – oponuje liczna rodzina. Głowa rodu, czyli 76-letni L. B. będzie musiał wreszcie odebrać ze służby reformy rolnej dokumenty na ziemię i przyjechać do Wilna. Wzwany zostanie również leśniczy, który jakoby ustnie pozwolił wycinać drzewa.

– Możliwe, że nie ukarzymy tego staruszka, ale porządek powinien być. Wraz z przywróceniem własności na ziemię ludzie czują się na niej wszechwładni i myślą, że mogą robić, co chcą, często nie mając dokumentów, albo do końca nie doprowadzając całej sprawy – mówi Juozas Sagatavičius.

Staruszka naprawdę szkoda. Szkoda tych ludzi, którzy pragną gospodarzyć na swej ziemi „z całych sił”. – Tam, na tamym drzewie, które sam zasadziłem i które już nie jest na mojej ziemi, założyłem gniazdo dla bociana i nie pozwalam, aby go zniszczono – z dumą mówi pan L. B.

Fora ze dwora

Towarzyszący nam policjant znalazł „zastosowanie” już w końcu rajdu, kiedy palił się praktycznie

cały rejon wileński. Przy jednym takim „ognisku” w Wesolówce siedział młody człowiek i gapił się na pogorzeliśko. Na widok zbliżających się inspektora i policjanta wstał i ruszył w ich kierunku. Gdy usłyszał, o co chodzi, zaczął „wmawiać”, że, broń Boże, nie podpalał, odwrotnie gasił! Młodzieńca, który się przedstawił jako K., odwieziono do domowych pieleszy. Matka, z energią godną bohaterów czynów, rzuciła się ku krzywdzicielom, czyli uczestnikom rajdu i na całą okolicę obwieściła, że nie pozwoli krzywdzić swego dziecka. 18-letnie dziecko wraz z rodzicielką próbowało udowodnić, że czynnie gasiło palącą się łąkę, podczas gdy widziano go co najmniej obserwującego ten proces. Co najmniej, ponieważ nikt mu kieszeni nie przetrząsał, ani szukał zapalek. Krzyki kobiety wsparł przybyły tata, który przekształcił całą rzecz w sprawę polityczną. „Jeżdżą i zabierają ostatnie centy od ludzi, na dzieci już się rzucają. Mało im jeszcze, obrabowali rejon do nitki” – rzucał się mężczyzna groźnie wymachując rękoma. Obrażliwych wyrażań i „pyskatej” dyskusji z policjantem nie będziemy powtarzać. Dokładnych danych o tożsamości chłopaka otrzymać tego dnia nie udało się, więc nie czekając, aż nas wyrzucą z podwórza, wyjechaliśmy żegnani splunięciami i i obelgami...

Odtwarzać, czy nie niszczyć

W ciągu trzech dni sprawdzania rejonu wileńskiego służba ochrony środowiska spisała 9 protokołów za podpalenie trawy, 4 – za palenie odpadów przemysłowych, 1 – za wyrąb lasu. Dymy ścielące się nad Wileńszczyzną w większej swej części pozostały bez „autorów”, czyli na ich sumieniach. Taki stan rzeczy notuje się prawie każdy rok od końca marca do maja. Nikt na razie nie podliczył, ile krzywdy przyrodzie wyrządza się w ten sposób. Za to można zauważyć plakaty, na których widnieje napis: „Odtwórzmy, co zniszczyliśmy!”

Irena Litwin

Kryminały

Samobójstwo emerytki

W Wilnie, w poniedziałek wieczorem, w mieszkaniu przy ul. Architektów znaleziono zwłoki 73-letniej kobiety. Prawdopodobnie emerytka się zastrzeliła. Obok ciała policja znalazła nienowory pistolet „Browning”. Listu pożegnalnego staruszka nie zostawiła. Funkcjonariuszy zdziwił fakt, że były luński od dwóch naboju, które na dodatek leżały w różnych pokojach. Niemniej podstawową wersją jest samobójstwo.

Ani staruszka, ani jej mieszkający razem syn zezwolenia na broń nie mieli. Nikt z rodziny nie wiedział, że ta broń w ogóle istniała. Sąsiedzi twierdzili, że syn E. M. nadużywał alkoholu, a kobieta już od roku nie opuszczała domu i czasami mówiła o samobójstwie. Syn denatki jeden raz oświadczył policjantom, że podczas wypadku był w pokoju, innym razem powiedział, iż usłyszał strzały, gdy szedł do domu.

Śmierć funkcjonariuszy

W poniedziałek, o godz. 20.30 w mieszkaniu przy ul. K. Griniusa w Kownie znaleziono zwłoki 26-letniego mł. inspektora Rolandasa Trainauskasa, który się powiesił.

Tego samego dnia o godz. 23.10 na ul. Parko w Poniewieżu nietrzeźwy 29-letni st. inspektor Audrius Mackevičius stracił panowanie nad samochodem bmw 325 i wpadł na „moskwicza”. Zginął kolega kierowcy, mł. inspektor 24-letni Arūnas Skrebė.

Pijany „terrorysta”

W poniedziałek, około godz. 18, we wsi Bieniūnai (rejon ignaliński), podczas konfliktu, pijany J. K. z nielegalnie posiadanej broni zaczął strzelać do L. M., następnie, idąc przez wieś, terroryzował mieszkańców. Nietrzeźwy awanturnik podpalił również zabudowanie gospodarskie we własnej zagrodzie. Podczas zatrzymywania policjant strzelił do mężczyzny gumowymi kulami.

Tony alkoholu

Funkcjonariusze policji granicznej i kryminalnej w czasie wspólnego rajdu zatrzymali prawie dwie tony nielegalnego alkoholu, prawdopodobnie spirytusu. W domu 77-letniego S. M. we wsi Černiauskai (gmina Druskiemniki), podczas rewizji wykryto 250 g główek maku. Oprócz tego, w stojącym w stodole mikrobusie ford transit znaleziono 6 plastikowych beczek o pojemności 200 litrów z alkoholem oraz 30 pustych pojemników. Właściciela samochodu – 54-letniego J. M. osadzono w areszcie. Tego samego dnia we wsi Šadžiūnai (rejon łożdziejski) u R. B. znaleziono pół tony alkoholu.

Leki dla sąsiadki

Na olickim przejściu granicznym zatrzymano partię leków, które próbowano wwieźć z Niemiec na Litwę bez zezwolenia. W fordzie transit znaleziono 99 opakowań różnego rodzaju leków. Jak powiedział kierowca, mieszkaniec Kowna Almantas T., przeznaczone one były dla pewnej znajomej.

Przygotowała I. L.

Okręgowy, który rozpatrzył i zadowolili skargę i prośbę byłego prokuratora. Sabutisowi przysądzone 4.000 litów odszkodowania. Oprócz tego, jego zwolnienie będzie uważane za zwolnienie na własne życzenie. Sabutis nie prosił o możli-

wość powrotu do pracy. Obecnie zatrudnił się on jako prawnik w firmie prywatnej.

Virginijus Sabutis został zwolniony ze stanowiska po skandalicznej sprawie śmierci biznesmana Arvydasa Grigasa. Ciało 34-letniego

mężczyzny znaleziono 20 lutego ubiegłego roku.

Wszczęto sprawę karną o umyślne zabójstwo, ale wkrótce potem okazało się, że Grigas zmarł śmiercią naturalną.

(BNS)

W stolicy powstało nowoczesne Centrum Chirurgii Laserowej Oczu

Korekcja wzroku laserem

— Odtąd wzrok pacjenta będzie „naprawiała” nie ręka chirurga ze skalpelem, ale promień lasera — oznajmił Algimantas Gutauskas, lekarz oftalmolog z nowopowstałego Centrum Chirurgii Laserowej Oczu. Centrum mieści się pod dachem Centrum Chirurgii Serca na prospekcie Laisvės.

W Centrum Chirurgii Laserowej Oczu specjaliści z kraju i zagranicy — profesor Eva Vlkova i dr Juraj Sutta z Czech — będą korygowali wzrok pacjentów za pomocą nowoczesnego lasera „B&L Technolas”. Laser jest uruchamiany i kierowany za pomocą komputera.

— Operując za pomocą lasera nie musimy kroić skalpelem oko, laser delikatnie przesuwając się po jego powierzchni. Promień lasera nie pali też oka, ponieważ jest chłodny — wyjaśnił dr Sutta, który jest jednym z założycieli litewskiego Centrum Chirurgii Laserowej Oka.

Za pomocą tego nowoczesnego urządzenia można pozbyć się takich wad wzroku jak krótkowzroczność, dalekowzroczność i astygmatyzm.

Lasery w medycynie stosuje się na świecie już 30 lat, jednak korektę wzroku za ich pomocą przeprowadza się zaledwie od 10 lat.

Komplikacje są znikome

Promień laserowy koryguje wzrok usuwając wadę poprzez

zmianę mocy załamania rogówki.

— W czasie zabiegu promieniem laserowym usuwa się bardzo małą część tkanki z powierzchni rogówki. Dzięki tym zmianom zmienia się moc załamania rogówki: promienie świetlne przechodzą bez przeszkód przez układ optyczny oka i rozpraszają się w siatkówce. Oko „działa” idealnie — tłumaczył Algimantas Gutauskas.

W czasie takich zabiegów leczy się też wzrok osób, które uszkodziły oczy w różnorodnych wypadkach. Niestety, nie można w taki sposób pomóc pacjentom, którzy mają uszkodzony nerw wzrokowy.

Medycy zapewnili też, że komplikacje po takich zabiegach są znikome — stanowią zaledwie 1%. Najczęstszą komplikacją jest zmniejszona przepuszczalność rogówki na światło.

Zabieg jest bezbolesny

Jak wygląda sam zabieg? Otóż cała procedura trwa około godziny, przy czym operacja oka zajmuje wyłącznie 2 minuty. Reszta czasu upływa przy przygotowaniach do zabiegu — pacjentowi zakrapla się do oka krople znieczulające, informuje o tym, jak będzie przebiegał zabieg.

— Operacja jest bezbolesna, w tym samym czasie można operować dwoje oczu naraz (oczywiście tej samej osobie).

Pacjent jest całkowicie przytomny podczas operacji, zaś po jej zakończeniu... wstaje i udaje się do domu. Na operowane oko nie nakłada się opatrunku, pacjent więc wszystko widzi od chwili zakończenia pracy lasera. Po maksimum trzech dniach oko zaczyna pracować normalnie — tłumaczył dr. Juraj Sutta.

Zabieg odbywa się w niewielkim pomieszczeniu, w którym oprócz urządzenia z laserem, unoszącego się nad wygodnym łóżkiem, nie ma nic.

— W sali musi być zachowana idealna czystość, zaś pacjent udający się na zabieg nie musi mieć na sobie kosmetyki i perfum, ponieważ substancje te mogą uszkodzić działanie lasera — mówili medycy.

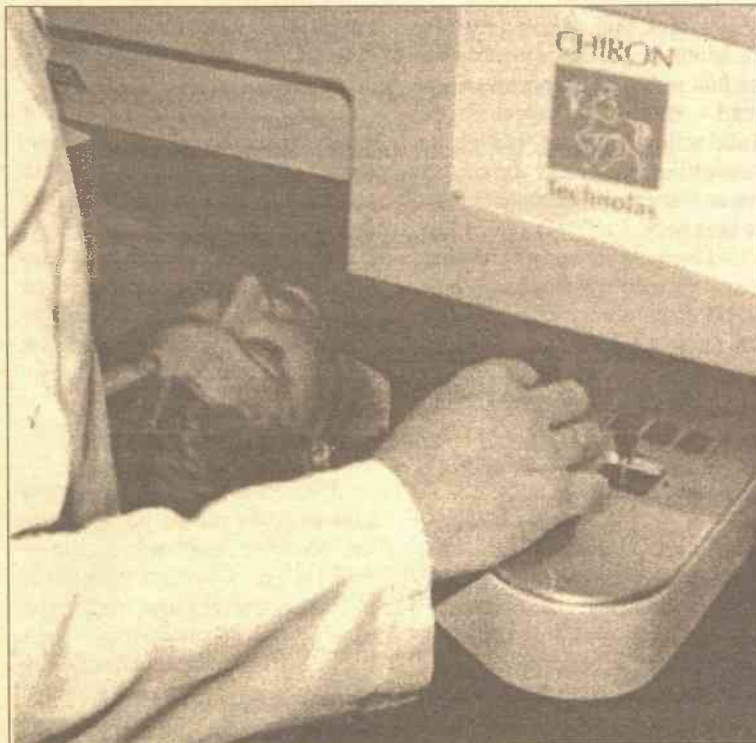
Płaci pacjent

Chociaż Centrum uroczyste otwarto dopiero wczoraj, jednak już 19 osobom dokonano tu laserowej korekcji wzroku. Większość to młodzi ludzie w wieku od 22 do 35 lat. Na zabieg, po zarejestrowaniu się w recepcji czeka się najwyżej dzień.

Laserowej korekty wzroku nie przeprowadza się osobom, które nie ukończyły jeszcze 18 lat.

I najważniejsze — za zabieg płaci pacjent. A koszty laserowej korekty wzroku są następujące — około 3 tys. litów.

— W całym świecie ludzie płacą



Pacjent jest całkowicie przytomny podczas operacji, zaś po jej zakończeniu... wstaje i udaje się do domu
Fot. archiwum

za takie zabiegi, ponieważ korekta wzroku jest uważana za zabieg kosmetyczny a nie leczniczy. Wątpię, że u nas Kasy Chorych postąpią wbrew światowemu standardom i będą kompensowały koszt zabiegu, tym bardziej, że Kasy są w takiej oplakanej sytuacji — mówił Gutauskas.

Lekarz zapewnił, że medycy nie będą namawiali do laserowej

korekcji wzroku osoby, którym ten zabieg nie jest polecany z powodów zdrowotnych. Dodał też, że już kilku takim osobom odmówiono wykonania zabiegu. Zanim pacjent zostanie położony na „stół” operacyjny, musi przejść konsultację i badania lekarskie, które potwierdzą, że taki zabieg jest niezbędny.

Sabina Kozłowska

Wirusowym zapaleniem wątroby można zarazić się upiększając skórę

Tatuaż z zarazkami

Tatuaże mogą być przyczyną wzrostu liczby zakażeń zapaleniem wątroby typu C — informuje serwis internetowy UniScience.

Z badań przeprowadzonych przez UT Southwestern Medical Center w Dallas (USA) wynika, że tatuaże są jedną z najczęstszych dróg zakażenia zapaleniem wątroby typu C w USA. Wyniki badania opublikowano w marcowym numerze magazynu „Medicine”.

Na żółtaczkę typu C, choruje w Stanach Zjednoczonych ok. 2 proc. społeczeństwa. Jest to jedna z najczęstszych infekcji wirusowych dotyczących mieszkańców Ameryki. Dr Robert Haley, autor badania, odkrył, że wśród osób, które zrobiły tatuaż w komercyjnym studio, wykryto 9 razy więcej zachorowań na tę chorobę niż wśród pozostałych grup.

W badaniu uczestniczyli pacjenci kliniki ortopedycznej. Dzięki temu wśród nich znaleźli się różni ludzie, korzystający z porad lekarza z powodów innych niż infekcje krwi.

Pacjenci poddawani byli badaniom ogólnym i wywiadam pod kątem czynników ryzyka. Następnie każdy z nich przechodził test wykrywający wirusa. Dr Paul Fischer, współautor eksperymentu, odkrył, że spośród 626 pacjentów, 113 miało tatuaż. Spośród pacjentów z tatuażami 22 było zarażonych wirusem zapalenia wątroby typu C. 52 pacjentów wykonało swoje tatuaże w komercyjnych studiach, wśród nich, odsetek zakażonych wynosił 33 proc. Wśród pacjentów bez tatuaży tylko 3,5 proc. było zarażonych wirusem.



Zakażenie przez tatuaż jest tak samo możliwe, jak przez zażywanie narkotyków drogą dożylną lub transfuzję krwi
Fot. Marian Paluszkiwicz

Zakażenie przez tatuaż jest tak samo możliwe, jak przez zażywanie narkotyków drogą dożylną lub transfuzję krwi.

„Wcześniejsze badania wykazały, że przyczyną ok. 40 proc. zakażeń jest zażywanie narkotyków i transfuzje krwi. Ale wciąż przypuszczaliśmy, że jakiś inny czynnik musi nieść ze sobą ryzyko zakażenia” — powiedział Robert Harley. Zainteresował się tą sprawą i dzięki

specjalnie wyodrębnionej grupie pacjentów wykazał, że nieznaną dotąd drogą zakażenia może być tatuaż.

Infekcja może być przenoszona przez wielokrotne użycie tej samej igły, lub barwnika i niedokładną sterylizację urządzeń. W kilku amerykańskich stanach wprowadzono przepisy sanitarne, regulujące zasady higieny w studiach tatuażu.

(PAP)

Senat w Holandii debatuje nad legalizacją eutanazji

Pomoc w zakończeniu życia

Wyższa izba holenderskiego parlamentu rozpoczęła w poniedziałek debatę nad legalizacją eutanazji. Wiele wskazuje na to, że udzieli na to zgody, a Holandia będzie jedynym krajem na świecie, gdzie prawo zezwoli na eutanazję.

Głosowanie w holenderskim senacie zaplanowano na wtorek wieczorem. Zdaniem obserwatorów stanie ono jedynie formalnością w kraju, w którym od 20 lat toleruje się pomoc lekarzy w zakończeniu życia przez ludzi nieuleczalnie chorych. Agencja Reutersa przypomina zasady, jakimi muszą się kierować lekarze jeśli zgodnie z omawianym w Holandii prawem przystąpią do eutanazji.

Po pierwsze pacjent musi dobrowolnie, świadomie oraz wielokrotnie domagać się od swojego lekarza pomocy w zakończeniu życia.

Stosunki między lekarzem i pacjentem powinny być bardzo bliskie, a lekarz może przystępować do zabiegu tylko w trosce pacjenta. Musi go znać na tyle dobrze, aby ocenić, czy prośba o eutanazję została wypowiedziana dobrowolnie i jest należycie przemyślana.

Chemia kombinatoryczna pomaga walczyć z cukrzycą

"Biblioteka" związków

Związek wyizolowany z afrykańskiego grzyba i syntetyzowany metodami tzw. chemii kombinatorycznej może zostać użyty do produkcji doustnych leków na cukrzycę — poinformowano na spotkaniu Amerykańskiego Towarzystwa Chemicznego w San Diego.

Związek będący pochodną chinonu (z j. ang. demethylasterriquinone — w skrócie DAQ) „ma fascynującą właściwość uaktywnia-

Po drugie, według powszechnie obowiązujących kryteriów medycznych choroba pacjenta musi być nieuleczalna, a cierpienia chorego wykraczające poza zakres normalnej wytrzymałości. Lekarz musi przedyskutować z chorym wszystkie alternatywne metody leczenia. Wiek chorego nie odgrywa większej roli. Ale sam fakt, że ktoś jest „zmęczony życiem” zgodnie z holenderską ustawą do eutanazji nie upoważnia.

Po trzecie, lekarz jest zobowiązany do skonsultowania przypadku z innym lekarzem prezentującym niezależny punkt widzenia. Ten drugi lekarz musi ocenić postępy choroby oraz ustalić, czy żądanie eutanazji przez pacjenta było zarówno dobrowolne, jak i świadome. Swoje spostrzeżenia lekarz ten musi udokumentować na piśmie.

Po czwarte, eutanazja może być przeprowadzona — jak to określa holenderskie ministerstwo sprawiedliwości — „w odpowiednich warunkach medycznych”.

Po piąte, po przeprowadzeniu eutanazji lekarz musi poinformować o tym fakcie lokalnego lekarza sądowego (koronera). (PAP)

nia receptorów insuliny w komórkach, w taki sam sposób jak insulina, nie jest jednak białkiem” — powiedział Michael Pirrung, profesor z Duke University. Przedstawił on wyniki prac swojego zespołu na zakończone w niedzielę spotkaniu Amerykańskiego Towarzystwa Chemicznego w San Diego.

DAQ to cząsteczka organiczna, podobna do stosowanych przy leczeniu alergii. (PAP)



Wesołych Świąt Wielkiej Nocy oraz mokrego dyngusa życzy wszystkim swoim przyjaciołom – bo każdy, kto czyta POCOPOTKA, jest moim przyjacielem – oraz ich rodzinom Pucółka.

Nie zapomnijcie o lanym poniedziałku, ale nie przesadzajmy – wiadro z wodą jest dobre tylko na wsi i tylko na dworze, do łóżka zaś wystarczy kilka kropel!



Malowany dzień

**Czemu dziś się jajka toczą?
Czemu na ulicy tłoczno?
Czemu jajka malowane
Każde różny ma ornament?
Czemu kościół wypetniony,
A od rana biją dzwony?
Czemu tak szczęśliwy lud?
Przecież dzisiaj stał się cud!
Dzisiaj z grobu Chrystus wstał
I zbawienie dla nas dał.
Wielkie święto Wielkanocy!
Stał się cud dzisiejszej nocy!**

Oto list, który opowiada o tym, jak do świąt wielkanocnych przygotowywali się uczniowie 3a klasy Szkoły Średniej nr 2 w Landwarowie:

Cześć, Pucółko!

W naszej parafii odbywały się rekolekcje. Rozpoczęły się one od Mszy świętej dla najmłodszych, bo, jak mówił ksiądz Jacek, dzieci mają pierwszeństwo. Ksiądz Jacek bardzo ładnie się modlił i co najważniejsze, zabrał nas w podróż do... nieba. Lecieliśmy niebodem, który zbudowaliśmy sami. Jednemu z naszych kolegów, Władkowi, bardzo się powiodło, bo trzymał niebodem w czasie jego konstruowania.

Ksiądz Jacek opowiadał nam o niebie i piekle. Mówił, że do nieba trafiają ci, którzy pomagają innym, troszczą się o bliźnich i szanują ich. Będziemy się starali być dobrymi dziećmi, bo nikt z nas nie chce do piekła.

W drugim dniu rekolekcji uczyliśmy się znaków drogowych, które są na drodze do nieba. Ksiądz

Droga redakcjo!

Mam na imię Gabriela. Uczęszczam do 7 klasy szkoły im. J. I. Kraszewskiego. „Kurier” w naszym domu jest czytany każdego dnia, więc postanowiłam do Was napisać. Moją pasją jest śpiewanie oraz pisanie wierszy. Właśnie napisałam kilka wierszy na temat wiosny. Chciałabym, abyście je ocenili. Mam też wiersze na inne tematy, ale przyślę je innym razem, bo teraz czekamy na święto Wielkiejnocy. Pozdrawiam całą redakcję!



tak ciekawie zadawał nam pytania, że czuliśmy się tak, niby to my sami układamy reguły podróży do nieba.

Podczas rekolekcji towarzyszyły nam pieśni o Jezusie, o miłości do Boga.

Bardzo cieszymy się i serdecznie dziękujemy naszej siostrze Mirosławie, że przygotowała nas do rekolekcji i szykuje do Pierwszej Komunii Świętej. Również serdecznie dziękujemy księdzu proboszczowi Tadeuszowi Aleksandrowiczowi za zorganizowanie tak ciekawych rekolekcji i za zaproszenie do naszej parafii księdza Jacka, któremu należą się szczególne wyrazy uznania. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku znów spotkamy się z księdzem Jackiem, bo już teraz czekamy na niebo. Bóg zapłać.

Wspaniale! Mnie się podobało, nawet bardzo. Myślę, że wielu Twoich rówieśników zazdrości Ci tej wspaniałej umiejętności wyrażania piękna i uczuć słowem. Chętnie posłuchamy innych Twoich wierszy.

ZAPOZNAJCIE SIĘ:



Mimo że klasa zerowa z przedszkola „Uśmiech” (Śypsena), co ma wspaniałą zagadkową nazwę „Krasnoludki”, jest teraz na wakacjach, to wczoraj wszyscy się stawili do przedszkola, bo... poszli na wycieczkę do redakcji „Kuriera Wileńskiego”. Nie umieją jeszcze pisać, ale potrafią już czytać, a więc o sobie przeczytają sami, bez pomocy rodziców. Wychowawczyni Anna Maceduńska opiekuje się „krasnoludkami” 4 lata i wcale nie sprawia jej trudności poświęcić swój wolny dzień dla dzieciaków, których kocha.

Cieszymy się, że przyszliście do nas i poznaliście nas i naszą pracę. Jesteście gwiazdami naszej stroniczki, a więc pozdrawiam każdego z Was i namawiam do zgłaszania się do mnie raz jeszcze i jeszcze, a za każdym razem będą wiedzieli o Was wszyscy.



„WAGARY NA SPORTOWO”

W końcu marca w Czarnoborskiej Szkole Średniej nr 2 był Dzień Wagarowicza. Tego dnia uczniowie starszych klas wyjechali na wycieczki. Klasy początkowe stawiały się do szkoły i nikt nie myślał o wagarach. Ale już po dwóch lekcjach panie zaprosiły wszystkie cztery klasy do sali sportowej. Każda klasa otrzymała matematyczne zadanie, po rozwiązaniu którego otrzymaliśmy hasło: „Wagary na sportowo”.

Sztafetę rozpoczęła 4 klasa. Najpierw skakaliśmy na piłkach, potem czołgaliśmy się po ławce, następnie biegaliśmy z piłeczką. Wszystkie klasy bardzo się starały i było bardzo wesoło. W końcu nauczycielka 2a klasy, pani M. Marcinkiewicz wręczyła każdej klasie dyplom za udział w sztafecie „Wagary na sportowo” i ogłosiła, że zwyciężyliśmy wszyscy, bo przegranych nie było.

Uważamy, że Dzień Wagarowicza w naszej szkole minął wspaniale, gdyż nie tylko było na sportowo, ale i na wesoło.

Ewelina Suckélytė i Elżbieta Arciszewska z 3a klasy czarnoborskiej szkoły.

Wielkanocne przygotowania

**Dzisiaj bardzo ważny dzień.
Dziś pracuje nawet leń.
Duże te przygotowania
Z rana do wieczora trwają.
Mała Krysią tu wymiata,
Reperuje stolik tata,
Mama już przy garnkach stoi,
Wiosna świat w kolory stroi.
Wszystkie drogi ubarwiła,
Wszystkie sady upiększyła.
Bo to jutro już Wielkanoc,
Wszystko zdążyć musi za noc.**



Czym się różnią?



Znajdźcie szczegóły, którymi różnią się te dwie pisanki.

Mądre myśli małych dzieci

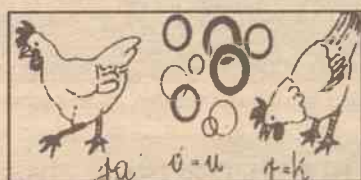
Alinka rozwiązuje ćwiczenie domowe z języka polskiego. Na pytanie „co jest najważniejszym w jej życiu?” pisze: „Rodzice”. Po chwili podnosi głowę, patrzy na swoją mamusię i głośno z największą powagą rozsządzają:

– Kto by chwalił tych rodziców, gdyby nie było dzieci?

Alina Litwin, 10 lat, Wilno



R E B U S



Wasza Pucółka

Mój adres:
Wilno, ul. L. Giros 108-50
telefon –70-33-81

KONKURS
KONKURS

Narysujcie jednego lub kilku wesołych czarno-białych piesków.

Imię _____
Nazwisko _____
Wiek _____
Adres _____
Tel. _____

Na targowiskach wileńskich

Wybór duży, ale drogo

Jeśli podczas świąt zechcemy zadość uczynić tradycjom i dogodzić własnemu podniebieniu, musimy zadbać o grubszy portfel. Za kilogram baraniny będziemy musieli zapłacić 20 litów, cielęciny – 13, tyle samo wydamy na kawałek ładnej wieprzowej szynki bez kości.

Wczoraj na targowiskach wileńskich było tłoczno już od wczesnego ranka. Mnóstwo potencjalnych kupujących i dużo sprzedających. Nic dziwnego, przecież w tym roku święta razem obchodzą wszystkie religie chrześcijańskie.

Apetyczny „kumpiaczek”

W halach mięsnych tłok i wyjątkowo wysokie ceny. Najwięcej było różnego gatunku cielęciny. Szynka bez kości w granicach 12 - 13 litów, z kością – 11 Lt. Cienką połówką cielęcą oferowano za 9 - 10 litów, a żeberka po 8. Za cielęcą golonkę na galaretkę proszono 6 litów i tyleż samo za golonkę wieprzową. Kilogram różnego gatunku obrzynków mięsnych kosztował 7 - 8 litów.

Żaden wilnianin nie wyobraża sobie świątecznego stołu bez schabu (18 Lt), a także pieczonego kawałka wieprzowej szynki (bez kości 13 Lt, z kością – 11 Lt). Świeża karkówka wieprzowa to też doskonały kęsek na pieczeń, a jej kilogram można kupić za 15 litów. Jedna nóżka na galaretkę kosztuje 2,5 Lt, a kilogram wieprzowej głowy – 4,5 Lt.

Tym razem na obu rynkach znacznie mniej wołowiny. Szynka wołowa bez kości kosztuje 12 litów, z kością – 10 - 11. Za żeberka wołowe gospodarze proszą 7 - 8 litów, natomiast za żeberka drugiego gatunku od 3,5 do 5 Lt. Sporo jest także drobnych kawałeczków nadających się na galaretkę. Kilogram takiego mięsa kosztuje 6 litów.

Większy niż zwykle ruch był także w hali z wędlinami, wybór był także wyjątkowo duży. Gosposie się prześcigały nawzajem, zapraszając do siebie klientów i dając skosztować swoje wyroby.

Cena wędzonej szynki wieprzowej wahała się od 5 do 17 litów. Za połówkę proszono 17, a nawet 19 litów. Karkowinę można było nabyć za 23 - 25 litów. Wędzony na jałowcu boczek sprzedawano po 14 Lt; cena słoniny wahała się od 9 do 11 Lt.

Deficyt drobiu

Zgodnie z tradycją, na wielkanocnym stole powinien się znaleźć pieczony indyk ze śliwkami. Niekiedy zamienia się go kaczką lub kurczakiem. Niestety, w tym roku wybór drobiu jest wyjątkowo skąpy. Większość – to tradycyjne mrożonki. Wyraźnie zabrakło tak zwanych gospodarskich kurczaków, gęsi, kaczek i indyków. Wczoraj tylko kilka pań na Rynku Kalwaryjskim sprzedawało kury – po 20 Lt za sztukę (2,5 kg) oraz kaczki po 30 Lt (mniej więcej do 3 kg). Natomiast na rynku „Hale” świeżego drobiu w ogóle nie było oprócz tradycyjnych udek, piersi i skrzydełek w paczkach. Wygląda na to, że podwileńska wieś w tym roku na wielkanocny stół nie dostarczy nam świeżego, większą paszą karmionego drobiu.

Zielenina i dodatki

Na wielkanocne święta kupujemy nie tylko dużo mięsa, ale także jajek, zieleniny, sałatek, rzodkiewki, szczypiorku, chrzanu itp. Tego również nie brakowało na wileńskich targowiskach. 100 g zielonej sałatki kosztowało 2,5 Lt, natomiast tyleż samo rzodkiewki i szczypiorku można było kupić już za lita. Stoiczek zaprawionego chrzanu sprzedawano po 2 lity, wiązkę zaś po licie. Nie zabrakło także gotowanych



Tym razem najtańsze jajka przyjechały z Jewia

czerwonych buraczków po przystępnych cenach, a nawet ziemniaków.

Na świątecznym stole nie może zabraknąć jajek. Za dziesiątek zapłacilibyśmy od 2,2 do 2,9 Lt. Natomiast wiejskie jajka kosztują tradycyjnie 5 litów. Jednak na obu targowiskach było ich bardzo mało. Od kilku tygodni sprzedawane są także farby do jaj. W zależności od zawartości torebki, za jedną możemy zapłacić od 1 do 2,5 litów.

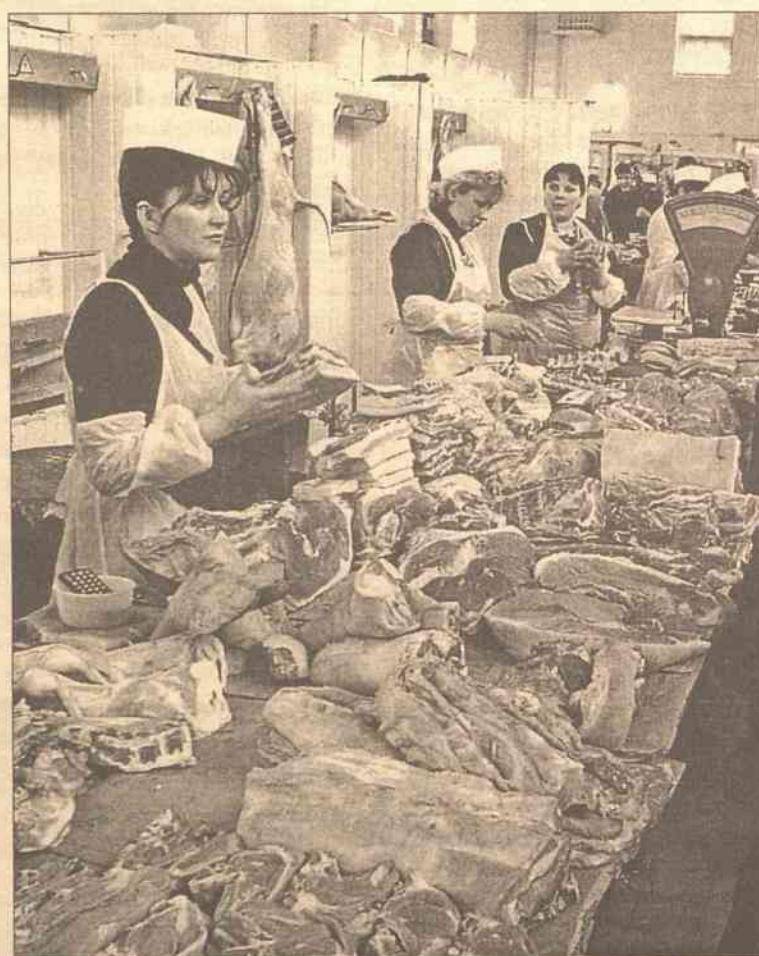
Julitta Tryk

Fot. Marian Paluszkiwicz

Ceny żywności na targowiskach wileńskich

Ceny w litach za 1 kg lub 1 litr

	Rynek Kalwaryjski	Rynek „Hale”
Ser wiejskiej produkcji (800g)	6	-
Twaróg (1 kg)	2,5	2
Pomidory	2,8 - 4	2,6 - 4
Ogórki	3 - 4,5	2,5 - 4
Olej	2,7 - 3,8	2,8 - 3,6
Beczulka na piwo (poj. 15 litrów)	100	-
Pojemnik do bicia masła	60	-
Miotły brzozone (1szt.)	2	2
Nasiona (paczka)	1	0,8 - 1
Garść łusek cebuli	0,8	0,6 - 1
Gałązka widłaków	0,2	0,2
Pęczek przyłasczek	0,5	0,5
Pęczek barwinku	0,6	0,5



Mięsa było ładnego mnóstwo, ale odstraszały ceny

Wielkanocna akcja!

Z okazji zbliżających się Świąt Pierwsza Polska Unia Kredytowa przygotowała dla swych członków atrakcyjną ofertę. Przez ponad miesiąc, od 26 marca do 30 kwietnia br., roczne oprocentowanie pożyczek długoterminowych będzie wynosiło nie 15, ale 13 proc.

PPUK

Kursy walut

Dane na 11 kwietnia 2001 r.

Gotówka	Najdrożej skupują	Najtaniej sprzedają
1 dolar amerykański (USD)	3,99 Lt	4,00 Lt
	Ūkio bankas, Snoras Vilniaus bankas	Hansabankas
1 marka niemiecka (DEM)	1,84 Lt	1,86 Lt
	Ūkio bankas	LŽŪB, Hansabankas, Ūkio bankas
1 funt brytyjski (GBP)	5,72 Lt	5,79 Lt
	Ūkio bankas	Ūkio bankas
1 złoty polski (PLN)	0,98 Lt	1,02 Lt
	Kredyt Bank SA	Kredyt Bank SA
1 rubel rosyjski (RUR)	0,10 Lt	0,17 Lt
	LŽŪB, Snoras	Snoras

Oszczędności

Dane na 11 kwietnia 2001 r.

Najwyższe oprocentowania roczne depozytów ludności			
Lokaty	3 miesiące	6 miesięcy	12 i więcej
Lity (LTL)	10%	10,5%	11%
Minimalny wkład – 100	Pierwsza Polska Unia Kredytowa		
Dolary amerykańskie (USD)	5,77%	5,7%	6,77%
Minimalny wkład – 200	Snoras	Kredyt Bank SA	Snoras
Marki niemieckie (DEM)	4,19%	4,75%	5,48%
Minimalny wkład – 500	Snoras		
Euro (EUR)	4,19%	4,75%	5,48%
Minimalny wkład – 500	Snoras		

W Kijowie ponownie demonstrowało kilka tysięcy studentów

Bunt młodzieży

Pod hasłem „Ukraina bez Kuczmy i oligarchów” demonstrowało wczoraj w Kijowie około 4 tys. osób, głównie studentów. Kilkugodzinny protest przebiegł bez incydentów.

Podobna demonstracja odbyła się w poniedziałek. Obydwie zorganizował jeden z trzech opozycyjnych ośrodków – Obywatelski Komitet „Za prawdę”.

Popierają premiera

Manifestacja zaczęła się przed gmachem parlamentu. Tu wyrażono poparcie dla premiera ukraińskiego rządu Wiktora Juszczenki. Potem kolumna demonstrantów, blokując ruch samochodów, przeszła przez centralne ulice miasta. Protest zakończył się mityngiem na Placu Sofijskim.

Wystąpił m.in. Wołodymyr Olijnyk, mer Czerkas – miasta na Ukrainie środkowej, którego władze, jako jedyne w kraju, otwarcie występują przeciwko rządowi prezydenta Leonida Kuczmy. „Nie mamy prezydenta, rządzi nami dyktator. Kuczma już dawno temu dokonał przewrotu. Nie działa konstytucja i prawo. Nie mamy innego wyjścia, jak pójść drogą Jugosławii. Jugosławia bez Miloszewicza, Ukraina bez Kuczmy” – krzyczał do mikrofonu Olijnyk.

Ukraina w Europie

Z kolei Wołodymyr Czemyrys, jeden z organizatorów pierwszych antyprzewyższeń akcji w Kijowie pod koniec ubiegłego roku, wyjaśniał zebranym, że w kraju, gdzie nie działają demokratyczne procedury, swoje opinie można wyrażać wyłącznie na ulicy. „Coś niecoś uzyskaliśmy. Zdymisjonowano Krawczenkę (minister spraw we-



Protestujący uważają, że Kuczma ustąpi, gdy na ulice wyjdzie co najmniej 100 tys. ludzi

Fot. EPA-ELTA

wewnętrznych) i Derkacza (szef służb specjalnych). Ale nie chcemy na tym poprzestać. Nasz program, to Ukraina w Europie” – mówił.

Weteran ukraińskiego ruchu niepodległościowego, Łewko Łukianenko, powiedział, że akcje protestacyjne muszą być kontynuowane, a Kuczma ustąpi, gdy na ulice wyjdzie co najmniej 100 tys. ludzi. „Kuczma panicznie boi się tłumów” – tłumaczył Łukianenko.

W rychłą rezygnację prezydenta Kuczmy wierzy jednak coraz mniej osób. Przedstawiciele Obywatelskiego Komitetu „Za prawdę” w nieoficjalnych rozmowach przyznają, że budują swój program nie na miesiące, a na lata (kadencja Kuczmy kończy się w 2004 r.), a zasadniczy cel widzą we wzmo-

niu świadomości obywateli w całym kraju.

Wyjaśniają przy tym, że dymisja Kuczmy nie może być najważniejszym celem, gdyż na przejęcie władzy czyhają oligarchowie z otoczenia prezydenta (oligarchami potocznie nazywa się grupę najbogatszych w kraju polityków i biznesmenów). Według nich, gdyby do tego doszło, Ukraina mogłaby mieć wkrótce jeszcze gorszego prezydenta niż Kuczma.

Uchronić Juszczenkę

Komitet „Za prawdę” skupił obecnie wszystkie wysiłki na studentach i budowaniu struktur organizacji w całym kraju.

Najważniejsze cele Komitetu na

najbliższą przyszłość, to niedopuszczenie do dymisji prozachodniego premiera Juszczenki oraz wybory parlamentarne w marcu przyszłego roku.

Inny obóz opozycji - Forum Ocalenia Narodowego - jest odmiennego zdania. Według przedstawicieli Forum, Kuczma musi odejść w tym roku, gdyż tylko w ten sposób uda się zorganizować za rok w miarę wolne i demokratyczne wybory parlamentarne. Forum przygotowuje się obecnie do przeprowadzenia w kraju plebiscytu na temat wotum nieufności wobec Kuczmy. Trzeci człon opozycji – „Ukraina bez Kuczmy”, który organizował pierwsze akcje protestu pod koniec ubiegłego roku – praktycznie przestał istnieć.

Adwokaci wnoszą o anulowanie decyzji przejęcia kanału Spór rozstrzygnie sąd

Adwokaci rosyjskiej telewizji NTV zaskarżyli wczoraj przeprowadzenie w ubiegłym tygodniu walnego zgromadzenia akcjonariuszy NTV, które doprowadziło do przejęcia kontroli nad kanałem przez należący do państwa koncern Gazprom.

Adwokaci NTV kwestionują w swym wniosku, złożonym w moskiewskim sądzie arbitrażowym, legalność zgromadzenia akcjonariuszy. Skarga ma zostać rozpatrzona przez moskiewski sąd arbitrażowy za miesiąc, 10 maja. W tydzień później ten sam sąd ma rozpatrzyć drugą skargę NTV dotyczącą zmian kierownictwa spółki NTV, wprowadzonych na walnym zgromadzeniu. Pomimo zapewnienia przedstawicieli

Gazpromu, że spór o NTV ma podłoże ekonomiczne, konflikt jest przynajmniej dla części społeczeństwa – przejawem walki. Na ten ewentualny aspekt wskazują też zachodni politycy. Przebywający w Rosji kanclerz Niemiec Gerhard Schroeder dał do zrozumienia, że „silna Rosja” wymaga mediów, jak się wyraził, „zdolnych do informowania społeczeństwa i kontrolowania władz”, lecz podkreślił, że nie może się mieszać w to, kto jest lub nie jest właścicielem stacji telewizyjnej. Prezydent Putin, który na temat sytuacji NTV wypowiedział się po raz pierwszy przy okazji pobytu kanclerza, powiedział, że spór wokół telewizji powinien rozstrzygnąć sąd.

Pryszczycza kosztowała już 250 mln euro z budżetu Unii — Drogi „jaszczur”

Pryszczycza kosztowała już budżet Unii Europejskiej ćwierć miliarda euro i suma ta będzie rosła – powiedział wczoraj europejski komisarz ds. zdrowia David Byrne ministrom rolnictwa UE.

Komisarz Byrne wystąpił na nieformalnym spotkaniu unijnych ministrów rolnictwa w Ostersund w Szwecji. Jeszcze w ubiegłym tygodniu komisarz Byrne koszt epidemii szacował na 170 mln euro. Do tej sumy dochodzą jednak koszty pośrednie ze względu na wprowad-

zony przez wiele krajów zakaz importu mięsa z UE. Eksport wołowiny i wieprzowiny z UE jest obecnie sparaliżowany. Szacunki podane przez Byrne'a dotyczą jedynie budżetu Unii. Aby poznać pełne koszty epidemii pryszczycy, trzeba dodać sumy odszkodowań, jakie wypłacają kraje członkowskie swym hodowcom za stada zlikwidowane prewencyjnie. Tylko w W. Brytanii w związku z pryszczycą zlikwidowano już blisko milion sztuk zwierząt.

Polska

Projekt ustawy

Sejmowa Komisja Polityki Społecznej przyjęła wczoraj jednogłośnie poselski projekt ustawy o świadczeniach dla cywilnych ofiar wojny. Projekt ustawy trafi obecnie do drugiego czytania w Sejmie.

Ofiarami wojny w rozumieniu ustawy są obywatele polscy, posiadający stałe zamieszkanie w Rzeczypospolitej Polskiej, którzy doznali naruszenia sprawności organizmu powodującego całkowitą i trwałą niezdolność do pracy na skutek działań wojennych w latach 1939-47, nie wchodząc w skład formacji wojskowych, zmilitaryzowanych służb państwowych i ruchu oporu.

Według wstępnych szacunków ustawą tą byłoby objętych kilkaset osób w Polsce, a z budżetu państwa należałoby przeznaczyć na te świadczenia ok. 9 mln zł rocznie.

Nie — dla Tomaszewskiego

Zarząd AWS na posiedzeniu w nocy z poniedziałku na wtorek odrzucił kandydaturę Janusza Tomaszewskiego na szefa sztabu wyborczego Akcji.

„Kandydatura Tomaszewskiego, którą zgłosił premier Jerzy Buzek, nie uzyskała wymaganej większości głosów” – powiedział szef Rady Krajowej AWS Paweł Łączkowski.

Przeciwko Prezydentowi

Pozew o ochronę dóbr osobistych przeciwko Aleksandrowi Kwaśniewskiemu, „bezpodstawnie oskarżającemu” Polaków o zbrodnie w Jedwabnem, skierował do Sądu Okręgowego w Warszawie poseł Antoni Macierewicz.

„Jako polski obywatel uważam, że Aleksander Kwaśniewski bezpodstawnie oskarżając Polaków o zbrodnie ludobójstwa poprzez zamordowanie 1600 Żydów w Jedwabnem, naruszył moje dobra osobiste, jak cześć, honor i prawo do dobrego imienia jako Polaka” – napisał Macierewicz w uzasadnieniu pozwu przekazanego wczoraj dziennikarzom.

Wałęsa i Bujak świadkami

Lech Wałęsa i Zbigniew Bujak będą zeznawać jako świadkowie w procesie ws. pacyfikacji w stanie wojennym kopalni „Wujek” i „Manifest Lipcowy” – zdecydował wczoraj Sąd Okręgowy w Katowicach.

O przesłuchanie tych i innych osób wnioskował jeden z oskarżonych zomowców Maciej Sz. Złożył wniosek po tym, jak sąd przesłuchał tatarnika Jacka J. Maciej Sz. argumentował, że należy przesłuchać m.in. Wałęsę i Bujaka, bo ich nazwiska pojawiły się w zeznaniach tatarnika. Wnioskowi sprzeciwił się prokurator i oskarżyciele posiłkowi. Popierali go oskarżeni i ich obrońcy. Zaznaczali jednak, że decyzje w tej sprawie pozostawiają do uznania sądu.

Na podstawie doniesień PAP
stronę przygotował
Paweł Kobak

Zamach bombowy w Rzymie Przeciwko USA?

Wczorajszy zamach bombowy na siedzibę Instytutu Spraw Międzynarodowych w Rzymie był najprawdopodobniej wymierzony przeciwko Stanom Zjednoczonym. Tak uważa zastępca dyrektora Instytutu, Stefano Silvestri.

W siedzibie Instytutu mieści się także Rada do spraw Współpracy Włosko-Amerykańskiej. Obie instytucje mają charakter prywatny.

Włoskie media sugerują, że podłożenie bomby mogło mieć związek albo z kryzysem amerykańsko-chińskim, albo z aresztowaniem w ostatnim czasie kilku terrorystów z włoskiej organizacji współpracującej z najstojniejszym światowym terrorystą, Osamą bin Ladenem.

Autobus spadł do rzeki — Pięć ofiar śmiertelnych

Pięć osób zginęło wczoraj w wypadku autokaru, który przy wjeździe na most wypadł z drogi i stoczył się ponad 30 metrów niżej.

Do wypadku doszło w prowincji Orense w Galicji – poinformowały służby ratunkowe. Autokar, który jechał z Vigo do Bilbao, wioząc dwadzieścia osób, przed wjazdem na most stoczył się do koryta rzeki Vinalo, gdzie zatrzymał się, stając na dachu. Siedem pozostałych osób odniosło rany i zostało przetransportowane do szpitala.

Wczoraj około 4.45 w budynku Instytutu – Palazzo Rondinini – w pobliżu Piazza del Popolo eksplodował ładunek wybuchowy. Policja ustaliła, że składał się z około 4 kg trotylu i z całą pewnością był przygotowany przez fachowca.

Nikt nie ucierpiał w zamachu. Ładunek, który eksplodował na klatce schodowej, zniszczył drzwi wejściowe i uszkodził schody.

Pałac, w którym mieści się Instytut Spraw Międzynarodowych, powstał w XVIII wieku. Niedługo przechowywano w jego wnętrzach słynną Pietę Rondanini – ostatnie, niedokończone dzieło Michała Anioła. Jej nazwa, choć zniekształcona, pochodzi właśnie od tego pałacu.

Będą sędzić w Belgradzie Nie wydadzą Hadze

Premier Serbii, Zoran Djindjić potwierdził wczoraj, że władze Jugosławii chcą sędzić byłego prezydenta Slobodana Miloszewicia w kraju i nie zamierzają wydać go ONZ-owskiemu trybunałowi.

„Wysłanie go do Hagi byłoby łatwym rozwiązaniem, oznaczałoby wyeksportowanie naszego problemu. Musimy sędzić go w Belgradzie” – oświadczył podczas wizyty w Budapeszcie. Miloszewić „pozostanie w areszcie” – zapewnił też premier Serbii.

Sprintem

● Klub ligi NHL, Anaheim Mighty Ducks dzień po zakończeniu sezonu zasadniczego zwolnił trenera Guy Charrona. Powodem dymisji były słabe wyniki "Kaczorów" w rozgrywkach — z 66 punktami hokeiści z Anaheim zajęli piąte od końca miejsce w tabeli sezonu zasadniczego. Tylko raz w historii klubu osiągnęli rezultat gorszy od obecnego. Od dwóch lat zawodnikom z Anaheim nie udało się zakwalifikować do walki o Puchar Stanleya.

● Bokserski mistrz świata wagi ciężkiej wersji WBC i IBF Brytyjczyk Lennox Lewis być może bronić będzie mistrzowskich pasów w grudniu w walce z jednym z Ukraińców — braci Kliczko. "Lennox zgodził się na tę walkę. Nie wiadomo jeszcze, który z nas będzie z nim walczył" — powiedział młodszy z braci, 25-letni Władimir Kliczko, mistrz świata wersji WBO, który w swojej karierze stoczył 36 zwycięskich walk, w tym 33 przez nokaut. Jego starszy brat Witalij wygrał 28 walk, w tym 27 przez nokaut.

● Sędzia trybunału w angielskim Hull zdecydował, że proces piłkarzy Leeds United — Lee Bowyer i Jonathana Woodgate'a — oskarżonych o pobicie hinduskiego studenta rozpocznie się ponownie 8 sierpnia 2001. Sędzia David Poole zdecydował się przerwąć trwający od dziewięciu tygodni proces bez wydania wyroku. Powodem był artykuł, w którym sugerowano, że atak piłkarzy na hinduskiego studenta miał podłoże rasowe. W styczniu zeszłego roku 19-letni student został pobity przez nieznaną sprawców w jednej z dzielnic Leeds. Całe zdarzenie zarejestrowały kamery telewizyjne i na podstawie zapisu magnetowidowego wysunięto oskarżenia względem piłkarzy tamtejszej drużyny.

● Organizatorzy tegorocznych Igrzysk Dobrej Woli wyznaczyli nagrodę 50.000 dolarów amerykańskich dla każdego z pływaków, który pobije podczas zawodów rekord świata. Igrzyska odbędą się w dniach 29 sierpnia - 9 września w Brisbane. Do udziału w igrzyskach zaproszono 1300 zawodników reprezentujących 14 dyscyplin.

● Wyniki testów antydopingowych, przeprowadzonych podczas zeszłorocznego Tour de France, oczyszczają z wszelkich zarzutów dwukrotnego zwycięzcę tego wyścigu Amerykanina Lance'a Armstronga i grupę US Postal. 22 listopada 2000 roku sąd francuski wszczął dochodzenie w sprawie Armstronga i grupy, w której ten kolarz jeździ US Postal. Wszyscy podejrzewani byli o stosowanie niedozwolonych środków wspomagających podczas Tour de France. Jak wykazały wyniki testów antydopingowych, domysły okazały się niesłuszne. Armstrong potwierdził swoje uczestnictwo w tegorocznym Tour de France.

● Stany Zjednoczone na bieżąco zaopatrywały sportowców występujących na igrzyskach olimpijskich w środki dopingujące — doniosła amerykańska stacja telewizyjna CBS. Niedozwolone środki obejmowały nandrolon, różnego rodzaju stymulanty i środki przeciwbólowe.

(PAP)

Siatkarską „Polonię” czekają ważne mecze o medale

Wykorzystać szansę

„Polonia” Wilno zajęła drugie miejsce po sezonie zasadniczym w litewskiej lidze siatkówki. Jeszcze nigdy w historii drużyna polonijna nie wznosiła się na takie wyżyny.

Od początków litewskiej ligi siatkówki nie notowano jeszcze tak ostrej i wyrównanej walki. Wyraźny faworyt „Kontaktas” potwierdził swe aspiracje mistrzowskie. Jedyną drużyną, która stawiała mu zdecydowany opór była „Polonia”, która wygrała również walkę o drugą pozycję. Zaznaczyć trzeba, że prawie do ostatniej rundy w walce o pierwsze cztery pozycje liczyło się sześć ekip. Tylko „Atletas” był wyraźnie słabszym zespołem.

Średni wiek siatkarzy „Polonii” wynosi nieco ponad 18 lat. Więc perspektywy zespołu są naprawdę ogromne. „Polonia” opiera się na swych wychowankach, którzy szlifują swe umiejętności w Łukiskiej Szkole Sportowej pod czujnym okiem znanego trenera Tarasowa. Jest to postać bardzo zasłużona dla siatkówki litewskiej. Pochodzący z Leningradu, przyjechał do Wilna, by trenować „Dynamo”, później słynny zespół „Kūro aparatura”. Teraz szkoli młodych zawodników dla „Polonii”.

Droga na szczyt

Przypominamy drogę „Polonii” w litewskiej lidze siatkówki. Na inaugurację pokonali „Ažuolas” Wilno 3:1. Kolejne mecze zakończyły

się wynikami: z „Atletasem” Kowno — 3:1, „Aukštaitija” Poniewież — 3:0, „Agrotechem” Kelm — 0:3, „Kontaktasem” Wilno — 3:2, „Ažuolasem” — 3:0, „Aukštaitija” — 0:3, „Atletasem” — 3:0, „Elgą” Szawle — 0:3, „Agrotechem” — 3:1, „Kontaktasem” — 1:3, „Elgą” — 1:3.

Młody i ambitny zespół

O podsumowanie sezonu „Kurier Wileński” poprosił trenera „Polonii” Ludwika Adamowicza.

Jak pan ocenia wyniki sezonu zasadniczego?

Przed rozgrywkami planowaliśmy znaleźć się w pierwszej trójce. Jesteśmy drudzy, czyli plany wykonano.

Pod koniec rozgrywek zespół przegrał więcej spotkań niż na początku. Co jest przyczyną?

Główną przyczyną jest młodość zawodników. Rywale są bardziej rutynowani, my zaś popełniamy błędy. Inną sprawą są warunki. Zawodnicy kochają siatkówkę i dlatego trenują. Żadnych pieniędzy za granie nie otrzymują. Inne zespoły mają od sponsorów lub, jak np. „Elga”, od samorządu szawelskiego. Otrzymaliśmy, co prawda, stroje, ale zawsze jest problem z wyjazdem, opłatą sędziów. Warunki treningu też nie są dostateczne.

Najlepszy mecz „Polonii”?

Wygrane z „Kontaktasem” oraz „Agrotechem”. W pierwszym meczu chłopcy uwierzyli, że potra-

fią wygrać nawet z faworytem ligi. Wygrana natomiast w Kelm pozostawiła miejscowych za burtą play off.

Najgorszy mecz?

Przegrane w domu z „Agrotechem” i „Elgą”. W obu przypadkach 40 minut gry i 0:3. Z „Elgą” przegraliśmy oba mecze. Bardzo niewygodny przeciwnik, który ma dobrą rozgrywkę i rutynowanych napastników.

Jakie są plany zespołu w rundzie play off?

Mamy szansę, aby po raz pierwszy w historii zagrać w finale i trzeba to wykorzystać. Stać nas na to. Jak również na nawiązanie walki o złoto.

Proszę o ocenę najbliższego przeciwnika?

„Aukštaitija” jest drużyną podobną do nas — wielu tam młodych zawodników. Powinniśmy poradzić sobie z nimi.

Główni bohaterowie

„Kurier Wileński” przypomina czytelnikom zawodników „Polonii”:

Ewgienij Dudko (gra pod numerem 1) — libero, solidny gracz na swej pozycji. Jego zadaniem jest odbiór podania, asekuracja zawodników z pierwszej linii;

Siergiej Rodin (3) — napastnik. Najlepiej blokujący siatkarz w „Polonii”;

Siergiej Martemjanow (4) — napastnik. Kapitan i dobry duch zespołu;

Oleg Cibialis (5) — lekki napastnik. Duża nadzieja „Polonii”, dobry w ataku i obronie;

Artur Najmowicz (6) — rozgrywający. Zagrał tylko jeden mecz. Dopiero wchodzi do drużyny. Obecnie kontuzjowany;

Mirosław Wojsznis (7) — rozgrywający. Mózg drużyny, od niego w dużej mierze zależy oblicze ekipy w danym meczu;

Mieczysław Prokopowicz (8) — wspomagający napastnik. Wprowadzany na parkiet, by wzmocnić blok;

Rolandas Lukoševičius (10) — podstawowy napastnik. Najlepszy w „Polonii” w ataku;

Radosław Adamowicz (11) — wspomagający napastnik. Nadzieja „Polonii” na przyszłość, chociaż już teraz gra solidnie mimo młodego wieku;

Ponadto do momentu odniesienia kontuzji w drużynie grali rutynowani Witaliusz Lepkowicz oraz Egidijus Makauskis.

„Polonia” na początku obecnego sezonu wygrała Puchar Litwy i to dało jej prawo zagrania w pucharach europejskich. Prawo, które, z wiadomych przyczyn, raczej nie zostanie wykorzystane. Drużyna trzyma się na entuzjazmie zawodników, którzy sięgają po ostatnie zaszczytne, by grać. Miejmy nadzieję, że w przyszłości nie będą ich męczyć podobne problemy, a siatkarze już teraz postarają się sięgnąć po medale, najlepiej o złotej barwie.

Andrzej Łakis

Liga NBA zbliża się do mety

Ostra walka na Wschodzie

Koszykarze Indiana Pacers, którzy w Konferencji Wschodniej walczą o ostatnie miejsce premiowane awansem do play off, pokonali Washington Wizards 100:78.

W meczu Pacers z Wizards Jalen Rose był najsukuteczniejszym zawodnikiem zespołu Indiany - rzucił 23 pkt i miał 10 zbiórek. Było to drugie z rzędu, tak wysokie, ponad 20 punktowe, zwycięstwo graczy Pacers, a poza tym czwarta wygrana z rzędu. Boston Celtics, rywalizujący o ósme miejsce w Konferencji Wschodniej właśnie z graczami z Indianapolis przegrali natomiast z Philadelphia 76ers 95:108. Filadelfijczy, drużyna mająca już zapewniony tytuł najlepszego zespołu Konferencji Wschodniej, powtórzyli zatem osiągnięcie swoich kolegów z sezonu 1982/83.

Zwycięstwo Philadelphii nad "Celtami" była przede wszystkim zasługą duetu Allen Iverson — Dikembe Mutombo. Iverson był nie do zatrzymania w ataku — zdobył 37 pkt, zaś Mutombo w obronie, gdzie po raz kolejny potwierdził, że jest jednym z najlepszych defensorów w lidze NBA. Zairczyk zapisał na swoje konto 18 zbiórek i siedem bloków, zdobył ponadto 12 pkt. Najsukuteczniejszymi zawodnikami Boston Celtics byli: Antoine Walker — 26 pkt i Paul Pierce — 23.

Karl Malone zdobywając 26 punktów poprowadził Utah Jazz do wygranej nad Houston Rockets 96:81. Malone zagrał najlepiej w trzeciej kwarcie, w której zdobył 13 punktów, z czego wiele po podaniach Johna Stocktona (13 pkt i siedem asyst w spotkaniu).

(PAP)



Boston Celtics nie mogli pokonać twardej obrony zespołu z Philadelphii Fot. EPA-ELTA

Jeźdźcy kończą sezon — Zamknięcie w Wilnie

Zakończyli sezon zimowy jeźdźcy w konkursach artystycznych. Ostatni, trzeci etap odbył się w Wilnie. W mistrzostwach startowało 35 zawodników.

W kategorii koni dorosłych rywalizacja odbywała się o nagrodę Św. Jerzego. Zażarta walka zakończyła się zwycięstwem Dainy Pakulienė na koniu Fenoplast — 707 punktów. Srebro przypadło Jelenie Szulskiej (Darchan) — 703 punkty, brąz — Natalii Drobyszewskiej (Vozvat), która zgromadziła 695 punktów.

Mistrzostwa młodych koni odbyły się w dwóch grupach. W rywalizacji mniej doświadczonych koni przeprowadzono dwa testy. Po zsumowaniu, za najlepszą uznano Audronę Krikštaponytę na koniu Bingo, która uzyskała 1113 punktów. Dobrze też wypadł pokaz Odety Vasiliauskiene (Bitner) — 1032. Tyle samo punktów uzyskała również Virginija Čiukšytė (Lagatas), a wyższe miejsce Odety w bardzo trudnym teście przesądziło, że właśnie jej przypadł srebrny medal.

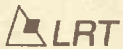
Konkurs młodych, ale doświadczonych koni odbywał się według programu Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej — FEI. Złoto z dorobkiem 555 punktów zdobyła Natalia Drobyszewska na koniu Avialis, srebro — Natalia Sapieszko (Gardemaja) — 540 pkt. Brąz przypadł Linie Smirnowej (Chavant) — 528.

Jednocześnie odbywały się mistrzostwa młodzieżowe i juniorów. W kategorii młodzieżowej zwyciężyła Aleksandra Sisojewa (Poło), wśród juniorów najlepsza była Laura Šaltenytė (Vetra).

Inf. wł.



ŚRODA 11. IV



6.00 Dzień dobry
8.05 Prosto i jasno
8.15 S. „Okres przemian”
8.40 S. anim. „Ferdin”
9.05 Widmo. Liberalizacja
stosunków pracy
9.30 Język francuski
16.00 Wiadomości
16.05 Program
dla młodzieży
16.30 Plus i minus
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 Wileński zeszyt
17.25 Bez pracy
nie ma kołaczy
17.55 Telekatalog
18.00 Wiadomości
18.10 Aktualny wywiad
18.20 Prosto i jasno
18.30 S. „Okres przemian”
18.55 Loteria
19.05 Jeszcze nie śpij.
S. anim. „Ferdin”
19.30 Loteria
19.35 W kręgu kultury
etnicznej
20.00 Znaki czasu
20.30 Panorama
21.00 Eurowizja
21.05 Klub prasowy
22.00 W świecie filmu
22.30 Film fab. „Dolce”
23.35 Wiadomości
23.40 Na jednym
końcu haczyk



6.00 Poranne koło
8.00 S. „Bez domu jest źle”
8.25 S. „Dziki księżyc”
9.15 S. „Miłosne
pocalunki”
10.05 S. „Księżniczka
Starla”
10.30 S. „Mali
Tom i Jerry”
10.50 Nurty
11.35 Ścisłe tajne
12.05 Sąsiedzi
12.30 Komedia
„Bulwarowa lektura”
14.25 Film anim.
„Błękitne góry”
15.15 Film „Księżniczka
Starla”
15.40 S. „Mali Tom i Jerry”
16.05 S. „Bez domu
jest źle”
16.35 S. „Miłosne
pocalunki”
17.25 A oto ja.
Autoreklama
17.30 S. „Dziki księżyc”
18.30 Wiadomości
rowerowe
18.45 Wiadomości
19.10 Przebac
20.00 Wiadomości
rowerowe
20.15 W 20 dni
dookoła Litwy
20.25 Ścisłe tajne
20.55 Film akcji
„Pretendent”
21.50 Wiadomości
22.05 A oto ja.
Autoreklama
22.10 S. „Babilon 5”
23.00 Dramat krym. „F/X –
specjalne efekty”
23.45 Wiadomości
rowerowe
23.55 Z Hollywoodu



5.35 W sobotni wieczór
6.45 S. hum. „Między
Wilnem a Rio”
7.15 Twarze. Intrygi.
Pogłoski
7.30 Krwawa fala
7.40 Przekrój
7.55 S. „Flipper”
8.40 S. „Luz Maria”
9.25 S. „Przygody
Normana”
9.55 S. „Waleria”
10.40 S. „Miłosne sidła”
11.25 S. „Komandor”
12.15 Jak się czujecie
12.40 S. „Gedimino 14”
13.35 Samochody
14.05 Tydzień
14.35 W sobotni wieczór
15.50 S. „Flipper”
16.35 S. „Waleria”
17.30 S. anim. „Przygody
Normana”
18.00 Właściwości
narodowego
grzybobrania
18.15 Twarze. Intrygi.
Pogłoski
18.30 Klub koszykówki
19.00 Półfinał NEBL
„Żalgris” – „Kyiv”
(Ukraina). Podczas
przerwy – Dzisiaj.
Po meczu – Klub
koszykówki.
20.45 Program
Matulevičiusa
21.15 Thriller
„Amerykańska Nindźa”
23.00 Krwawa fala
23.10 S. „Air America”
24.00 Przekrój
0.15 Twarze. Intrygi.
Pogłoski
0.30 Dramat „Duet
na jednego”
– USA, 1986
2.15 – 5.50 EWTN
3
6.10 Teleshop
6.25 Filmy anim.
dla dzieci
7.35 Sektor X
8.00 S. „Luisa Fernanda”
8.45 S. „Obejmij mnie”
9.30 S. „Uroczy i dzielni”
9.55 S. „Stoneczny patrol”
10.45 Teleshop
11.15 Przepisy Roberta
11.20 Show Safranauskasa
11.40 Program
Žukauskienė
12.05 S. „Trzecia
planeta od Słońca”
12.25 S. „Dharma i Greg”
12.50 S. „Biały parkan”
13.35 Komedia
„Złota rączka”
14.00 S. „Medicopter”
14.45 S. „Batman”
15.15 S. „Garfield
i przyjaciele”
15.40 S. „Stoneczny patrol”
16.25 S. „Uroczy i dzielni”
16.55 Przepisy Roberta
17.00 S. „Luisa Fernanda”
17.50 S. „Obejmij mnie”
18.45 Wiadomości
19.15 Bez tabu
19.45 Robinsonowie 2001
19.50 Wojna grzybów
19.55 S. hum.
„Grybauskasowie”
20.15 S. „Medicopter”
21.10 S. „Gliny”
22.05 Wiadomości
22.20 Dramat „Ekipa Delta:
tajna misja”
23.15 S. „Złota rączka”
23.40 Bez tabu

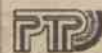
0.05 Sektor X
0.30 S. „Nowojorska
policja”
W
8.00 Z Wilna
8.20 Stolica
8.40 Film fab.
„Zwariowane
diamenty”
10.10 Film anim.
10.40 Ania, Karina i Żenia
przedstawiają
11.35 Dzień po dniu
13.00 Z Moskwy
13.15 Dzień po dniu
14.00 SW-show
15.10 Kanał muz.
15.30 Zynnik X
16.40 Patrol drogowy
16.50 Katastrofy tygodnia
18.00 Z Moskwy
18.30 Z Wilna
19.00 Nasze ukochane
zwierzęta
19.30 Moje kino
20.30 Męskie gry
21.00 „Ja sama”
22.00 Z Wilna
22.20 Kanał muz.



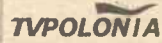
8.10 S. „Człowiek morza”
9.15 Puls Wilna
9.50 Wiadomości (pol.)
10.00 Film fab. „Historia
Antarktydy”
16.40 Film anim
16.50 S. „Człowiek morza”
17.55 Oferta
18.00 Prowincja
18.30 Puls Wilna
19.05 Wiadomości (pol.)
19.15 Znamiona.
Profilaktyka raka
19.30 Turystyka
19.45 Bądźmy zdrowi
20.15 Uciekaj, zimo
20.45 Oferta
21.00 Puls Wilna
21.35 Wiadomości (pol.)
21.40 Anatolij-2000
22.00 Program muzyczny
23.00 Komputerowe
rozrywki



7.00 Wiadomości
7.15 S. „Powietrzne
zamki”
8.15 S. „Niszcząca siła”
9.10 S. „Cousteau:
przeczcucie”
9.40 Historia pewnego
arcydiela
10.00 Wiadomości
13.20 Zew dżungli
13.45 Do lat
16 i więcej
14.20 S. „Pokemon”
14.45 Jeralasz
14.55 S. „Powietrzne
zamki”
16.00 Wiadomości
16.25 Kosmos:
9 minut do nieba
16.55 Człowiek i prawo
17.40 Kto chce zostać
milionerem?
18.40 Dobranoc, dzieci
19.00 Czas
20.00 Film przyg.
„Kapitan”
21.35 Cywilizacja
22.05 Wiadomości
22.25 Film fab.
„Wyścig w pionie”
7.00 Wiadomości



7.15 Film krym.
„Ostrożnie,
czerwona ręk”
8.45 Fitił
9.00 Wiadomości
9.30 S. „Santa Barbara”
15.00 Wiadomości
15.30 S. „Tom i Jerry”
15.40 S. „Drogi cierpień”
17.00 Moja rodzina
18.00 Wiadomości
18.30 Czas lokalny
18.50 Komedia
„Naręczona
z Paryża”
20.25 Film dok. „Jurij
Gagarin: człowiek
i legenda”
21.00 Wiadomości
21.30 Czas lokalny
21.40 Rozmaitości
21.50 Dyżurna jednostka
22.00 Z cyklu „1000
i jedno życie”
22.30 Film fab. „Zwykła
historia”
0.30 Rosyjskie lotto



6.00 Kawa czy herbata,
w tym Wiadomości
o 6.05, 6.30, 7.00, 7.25
6.55 Gielda
7.30 Wieści polonijne
7.45 Kawa czy herbata
8.15 Krakowskie
Przedmieście 27
8.30 Wiadomości
8.40 „Klan” – telenowela
9.05 Wyprawy z
Azymutem
9.30 S. „Sukces”
10.00 Raport
10.45 Szalom
na Szerokiej 2000
11.35 Album
krakowskiej sztuki
12.00 Wiadomości
12.10 U wód... W solnym
uzdrowisku
12.25 Jaworowe nuty serca
otwierają – reportaż
12.45 Lucik – malarz
ludzików – reportaż
13.10 „Klan” – telenowela
13.35 Gość Jedyńki
13.45 Forum –
program publ.
14.30 Kulisy wojska
15.00 Wiadomości
15.10 Bezludna wyspa
16.00 Raj – magazyn
katolicki
16.30 S. anim. „Noddy”
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki
17.35 Julek i zwierzęta
– program dla dzieci
17.50 Katecheza
dla rodaków
18.20 Telezakupy
18.35 „Klan” – telenowela
19.00 Dziennik telewizyjny
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.58 Sport
20.00 „Wielki Tydzień”
– dramat
21.35 Ewa Bem – koncert
22.10 Forum Polonijne
22.30 Panorama
22.50 Sport-telegram
23.00 Ogród sztuki
23.30 Linia specjalna

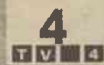


6.00 Piosenka na życzenie
7.00 S. anim. „Casper”
7.25 Polityczne graffiti
7.40 S. przygod. „Xena,
wojownicza

księżniczka”
8.35 S. sensac.
„Strażnik Teksasu”
9.30 S. „Zbuntowany
Aniol”
10.20 S. obycz. „Fiorella”
11.15 S. obycz. „Słodka
trucizna”
12.05 S. komed.
„Przyjaciele”
12.35 S. obycz.
„Adam i Ewa”
13.05 Zerwane więzi
14.00 Życiowa szansa
15.00 S. anim. „Pokemon”
15.30 Informacje
15.55 S. przygod.
„Stoneczny patrol”
16.45 S. sensac. „Strażnik
Teksasu”
17.45 S. obycz. „Fiorella”
18.40 Informacje
+ Kurier TV
19.10 S. „Zbuntowany
Aniol”
20.00 Dwa światy
20.30 S. obycz.
„Adam i Ewa”
21.00 S. „Wyatt Earp”
21.30 Losowanie LOTTO
22.45 Informacje i
biznes informacja
23.05 Prognoza pogody
23.10 Polityczne graffiti
23.25 Telewizyjne
Biuro Śledcze
23.55 „Nauczyciel z
przedmieścia”
- dramat obycz.



6.50 Odjazdowe kreskówki
7.50 S. młodzi.
„Moje drugie ja”
8.15 „Izabella” - telenowela
9.05 Gra w przeboje
9.35 Śmieć się razem
z nami
10.00 S. sensac.
„One West Waikiki”
10.50 S. sensac.
„Medicopter”
11.45 S. med. „Wzywam
dr Brucknera”
12.35 Teleshopping
13.40 „Izabella” -
telenowela
14.25 „Trzy razy Zofia”
– telenowela
15.15 Odjazdowe
kreskówki
16.20 S. młodzi.
„Moje drugie ja”
16.45 S. sensac.
„Medicopter”
17.35 S. SF „Nie do wiary”
18.30 Gra w przeboje
19.00 W akcji –
magazyn sensacji
19.30 Śmieć się
razem z nami
20.00 „Ofiara miłości”
– film krym.
21.45 Handlarze ludzkim
znojem – reportaż
22.50 „Ofiara gniewu”
– film obyczajowy



7.30 Muzyczne listy
– magazyn muz.
8.30 S. dla dzieci „Super
Mario Brothers”
9.00 S. anim. „Saber Rider”
9.30 S. sensac. „Był
sobie złodziej”
10.20 S. komed. „Różowe
lata siedemdziesiąte”
10.45 S. komed. „Świat
według Kiepskich”
11.15 Dwa światy –
reality show
11.30 S. komed. „Simon”

12.00 S. komed. „Jak dwie
krople czekolady”
12.30 S. krym. „Diagnoza
morderstwa”
13.25 KINOManiaK
13.55 Muzyczny VIP
14.45 Muzyczne listy
– magazyn muz.
15.45 S. anim. „Garfield”
16.15 S. anim. „Spiderman”
16.45 S. komed. „Jak dwie
krople czekolady”
17.15 Dwa światy –
reality show
17.45 Dziennik
18.00 S. komed.
„Ja się zastrzele!”
18.30 S. sensac.
„Pacific Blue”
19.30 S. komed. „Jak Pan
może,
Panie doktorze?”
20.00 S. sensac.
„Z archiwum X”
21.00 S. sensac.
„Ten drugi”
22.00 S. komed. „Świat
według Kiepskich”
22.30 Dziennik i
Informacje sportowe
22.45 S. komed.
„Życie jak sen”
23.15 Dwa światy
– reality show



7.00 Kawa czy herbata?
7.30 Telezakupy
7.45 Kawa czy herbata?
8.15 Krakowskie
Przedmieście 27
8.30 Wiadomości
8.40 Prognoza pogody
8.45 S. przygod. „Moje
miasteczko”
9.10 Jedyńeczka
9.45 Bajeczki Jedyńeczki
10.00 S. krym.
„Barnaby Jones”
10.55 ZUS radzi
11.05 Dom pełen zwierząt
11.20 Polska znana i
mniej znana
11.35 Tajemnice armii
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Kontrasty – świat,
ludzie, pieniądze
12.25 Samo życie
12.45 „Klan” – telenowela
13.10 Do celu – teleturniej
13.15 S. dok. „Skarby
świata: Jajka
Fabergego – pamiątki
po dynastii skazanej
na zagładę”
13.45 Do celu – teleturniej
13.55 Katalog zabytków
14.05 Do celu – teleturniej
14.15 The Lost Secret
– jęz. angielski
14.30 „Jestem Sybirakiem”
– film dok.
15.00 Wiadomości
15.10 Bezpieczna Jedyńka
15.30 Szerokie tory
16.00 Rower Błażeja
16.30 „Moda na sukces”
– telenowela
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki
17.35 „Klan” – telenowela
18.00 Jaka to melodia?
18.30 S. obycz.
„Więzy krwi”
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości, Sport i
Prognoza pogody
20.10 „Święty Paweł”
– film hist.
22.25 Monitor Wiadomości
22.50 Sportowy flesz
23.00 „Cienista dolina”
– dramat

ORT



20.00

Kapitan

Film przyg., Francja, Włochy
1960, reż. A. Junebel, wyk. J.
Moreau, Burville
Rok 1616. Ludwik XIII – syn za-
mordowanego Henryka IV – ma
15 lat. Jest za młody, aby rządzić
krajem. Królowa matka Maria
Medici wyznacza regenta Rinal-
da, który swoją drogą chce
otrzymać tytuł króla Francji. Za
wszelką cenę będzie dążył do ce-
lu. Młody Ludwik prosi o pomoc
dzielnego i wiernego dworzani-
na Francoisa...

RTL 7

22.50

Ofiara gniewu

Film obyczajowy, USA 1994, reż.
Armand Mastrolanni, wyk. Jac-
klyn Smith, Brad Johnson
Donna spotyka Dennisa podczas
wizyty u swojej siostry w Kolora-
do. Dennis ma jedno hobby – na-
mętnie trenuje kulturystykę.
Donna nie może się oprzeć ani je-
go wyglądowi, ani uczuciu, które
między nimi rozkwita. Natych-
miast przyjmuje propozycję Den-
nisa, by zaopiekować się jego 11-
letnią córką – Kim.

RTR



18.50

Naręczona z Paryża

Komedia, Rosja 1992, reż. O. Di-
ladze, wyk. A. Zacharowa, A. So-
kolow
Turystka z Paryża na petersbur-
skim bruku złamała obcas. Po
pewnym czasie rodzina robotni-
cy-warsztatu, marząca o ożenku
swego dorosłego syna, przyjmuje
młodą kuzynkę Orlete.

Firma „Joana” PKS Warszawa

JOANA
LINIA REGULARNA
WILNO - WARSZAWA - 21.30
WARSZAWA - WILNO - 19.30
codziennie
tel. 48 16 34
Twój wybór - pewny partner podróży!

Zimne noce

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Przelotne opady deszczu, w nocy mgła. Wiatr północno-wschodni, 5-10 m/sek. Temperatura w nocy od 1 stopni mrozu do 4 stopni ciepła, w dzień od 5 do 10 stopni ciepła.

W czwartek przelotne opady deszczu. Temperatura – bez istotnych zmian.



Nr 1687



Nr 624

Wyniki losowania z dnia 09 04 2001

02 06 10 17 21 22 25 26 31 32
33 35 38 39 40 42 46 51 52 53

02 03 05 29 34 C

5 liczb + litera - 141044 Lt, 5 liczb - 20000 Lt,
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,
2 liczby + litera - 2 Lt.

"Kurier Wileński" –

w każdym polskim domu

Wydanie codzienne – indeks 0044

1 mies. 3 mies. 8 mies.
20 Lt 60 Lt 160 LtDla inwalidów I i II grupy, emerytów
i mieszkańców wsi – indeks 02271 mies. 3 mies. 8 mies.
17 Lt 51 Lt 136 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies. 3 mies. 8 mies.
5 Lt 15 Lt 40 Lt"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowymWydanie codzienne w księgarniach
S.Korczyńskiego (Aušros Vartų 9),
"Elephas" (Olandų 3), w szkołachWydanie codzienne
w redakcji1 mies. 3 mies. 8 mies. 1 mies. 3 mies. 8 mies.
14 Lt 42 Lt 112 Lt 13 Lt 39 Lt 104 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies. 3 mies. 8 mies. 1 mies. 3 mies. 8 mies.
65 PLN 195 PLN 520 PLN 24 PLN 72 PLN 192 PLNKonto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000,
Vš.Į."Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies. 3 mies. 8 mies. 1 mies. 3 mies. 8 mies.
15 USD 45 USD 120 USD 6 USD 18 USD 48 USDKonto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700660, Vš.Į."Vilnijos žodis"O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt

AUTOSERWIS SARMIRA

- Systemy ochronne
- Aparatura dźwiękowa
- Naprawa generatorów,
rozruszników
- Prace elektryczne
w samochodach
- Usługi w zakresie ubezpieczeń

N. Vilnia
Pergalės g. 33b,
tel. 32 49 67,
kom. (8 299) 42 468.

DROBNE

Tanio sprzedam małą szafę i me-
gal. Tel. 41 46 67 (wieczorem)Dyplomowany drukarz (20 lat)
poszukuje pracy. Tel. 75 21 20.Sprzedam ziemię (4 ha) nieda-
leko jeziora. Mogę sprzedać mniej.
Tel. 54 92 10.Sprzedam nasiona czerwonej
koniczyny. Tel. 50 32 16Specjalistyczne przedsiębior-
stwo "ART-Stilius" oferuje usługi fo-
tograficzne, wideo oraz montaż wido-
teko. Tel. 26 56 32, 8 287 63 754Sprzedam nowe: aparat spawal-
niczy T DM-38 v, opony 700x15.
Vilnius, tel. 58 51 05.Panna (54 lata, wzrost 170 cm)
czeka natelefon od pana mającego
poważne zamiary.
Tel. 41 58 74.Odnawianie, produkcja, wsta-
wanie drzwi, mebli do przedpokoi.
Tel. 22 82 31 (w godz. 17.00 - 22.00),
prosić Waclawa.Odnawiamy, produkujemy, usta-
wiamy różne meble do przedpokoi.
Tel. 75 41 36 (w godz. 17.00 - 22.00)
8 289 48614 (w godz. 18.00 - 22.00)3 km od Sołecznik sprzedaje się
dom. Są budynki gospodarcze, 1 ha
ziemi. Vilnius, tel. 52 849 (w godz.
15.00 - 21.00).Kupię stare monety, medale
i banknoty. Tel. 32 80 93.Sprzedam 1,5-pokojowe miesz-
kanie w dzielnicy Szeszkinie. Dom
murowany, 9-piętrowy (5 piętro,
ogólna powierzchnia 47 m²).Jest balkon, piwnica.
Vilnius, tel. 73 32 56.Młoda dziewczyna z wykształ-
ceniem pedagogicznym (znajo-
mość komputera) poszukuje pracy.
Vilnius, 47 37 89.

KLION
UAB
www.klion.lt

Rowerzy
Części,
regulowanie
i naprawa

Pramonės 97, N. Vilnia, tel. 57 25 03
godz. pracy: Pn - Pt 8.00 - 18.00; Sb 9.00 - 15.00
Birbinių 4a, Vilnius, tel. 62 95 21
godz. pracy: Pn - Pt 8.00 - 19.00; Sb 9.00 - 17.00

Poszukuję klientów do prowa-
dzenia skomputeryzowanej ewiden-
cji w gospodarstwach rolnych.
Tel. 822 706514 (w godz. 8 - 17)
35 35 50 (po godz. 18).Sprzedam dobry silnik (1,8 l)
do samochodu Opel Ascona (1986 r.
prod.). Tel. 71 37 47.Sprzedam siano. Wieś Punža-
ny, gmina Bujwidze.
Tel. 42 99 05 (od godz. 17.00).Organizujemy wyjazd do Szwec-
ji na zbiór jagód leśnych.
Tel. 8 287 56301, 73 35 01
(w dniach pracy).Sprzedam miesięczne kozłeta.
Tel. 38 53 71.Niedrogi i fachowo filmuję i fo-
tografuję różne uroczystości.
Vilnius, tel. 64 51 27.Praca w domu i biurze 3 - 5 go-
dzin dziennie. Konsultant, manager
w handlu, dystrybutor.
Tel. 71 82 56 (w godz. 8.00 -
15.00), 8 289 59851.Księgowa poszukuje dodatko-
wej pracy.
Tel. do godz. 16.00 - 33 92 65,
po godz. 19.00 - 67 61 47.Centrum Kształcenia Doro-
słych ogłasza zapis słuchaczy
od 18 lat na 2001 - 02 rok szkolny.
Proponujemy różne formy na-
uczania:

- dzienne
- zmianowe
- wieczorowe
- zaoczne

Nauczamy języka litewskie-
go, niemieckiego, angielskiego
i informatyki.
Vilnius, Vikinto 11, tel. 79 06 44.

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnieWypełniony kupon prosimy przesać
na adres redakcji
z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI

Kalendarium

* Środa (11.IV) jest 101.
dniem 2001 roku. Do końca ro-
ku pozostało 264 dni.

* Znak Zodiaku – Baran.

* Imieniny: Bartłomieja, Fi-
lipa, Gemmy, Leona.* Wschód Słońca – 5.26, za-
chód – 19.15. Długość dnia 13
godz. 49 min.* Księżyc. Pełnia – od 8
kwietnia.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 11 kwietnia 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,5948
Dolar australijski	1,9752
1000 rubli białoruskich	2,9840
Korona czeska	0,1038
Korona duńska	0,4817
Funt brytyjski	5,7788
Korona estońska	0,2298
100 jenów japońskich	3,2141
Dolar kanadyjski	2,5587
Łat lotewski	6,3563
Złoty polski	0,9969
Korona norweska	0,4424
Rubel rosyjski	0,1387
Korona szwedzka	0,3939
Frank szwajcarski	2,3525
100 tys. lir tureckich	0,3154
Griwna ukraińska	0,7380
100 forintów węgierskich	1,3469
10 tys. lei rumuńskich	1,4443

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych państw
strefy eurojednostki waluty narodowej
za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Szkoła jazdy K. Rynkiewicza

uprzejmie zaprasza
na kursy jazdy kat. "B"
Nowy program komputerowy
Cena tylko 350 Lt.
(razem z paliwem)

Vilnius, Kalvarijų 8-2, tel. 72 32 48

KURIER
WILEŃSKIWydawca
Vš.Į."Vilnijos žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel. 60 84 48)
Adres: Birbinių g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Drukuje SA "Spauda"Aleksander Borowik – zastępca redaktora naczelnego (tel. 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Krystyna Adamowicz – szkolnictwo, "Kolumna Kombatancka", Helena Gładkowska – stolica, Danuta Kamilewicz – "Pocopolek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz – polityka, Sabina Kozłowska – zdrowie, Irena Litwin – praworządność, Andrzej Łakis – sport, Irena Mikulewicz – "Samo życie", Andrzej Pukszo – kultura, Julitta Tryk – gospodarka, Anna Bartoszewicz – "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Jadwiga Podmostko – korespondent na rej. wileński, Piotr Ryniewicz – korespondent na rej. sołecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz – korespondent na rej. święcianski, Alina Sobolewska – korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepaniak – korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz – fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajączkowska – sekretarz redakcji, Marian Sipowicz – zastępca sekretarza redakcji (tel. 60 84 48, e-mail: sekret@kurierwileński.lt).
Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė – łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz – promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka – reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Roland Juchniewicz – kolportaż – prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.
Dyżurny redaktor Helena Gładkowska

P. o. redaktora naczelnego Aleksander Borowik

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz
e-mail:
redaktor@kurierwileński.lt
tel. 60 84 44 fax. 60 84 45